

KOLBUSZOWSKI

“...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią...”

Leszek Kołakowski

Nr 136 • październik 2004 • cena 1,50 zł

W numerze m.in.:

- ▶ Certyfikat - gmina fair play
- ▶ Amerykańska Polonia pomaga Kolbuszowej
- ▶ Serwis informacyjny Rady Miejskiej
- ▶ Komu służymy w Iraku?
- ▶ Po "Burzy"... Sybir
- ▶ XXV sesja Rady Powiatu
- ▶ Komenda będzie remontowana



Pomnik ks. Jerzego Popiełuszki na placu przykościelnym parafii Wszystkich Świętych w Kolbuszowej.
Fot. Jarosław Hryczyszyn

III Gminny Festiwal Papieski w Zespole Szkół w Kupnie

W 26 rocznicę Pontyfikatu Jana Pawła II

„Wy jesteście nadzieją świata”

Z okazji obchodów Dnia Papieskiego -10.10.2004r. w Zespole Szkół w Kupnie został zorganizowany III Gminny Festiwal Papieski dla przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów Miasta i Gminy Kolbuszowa. Głównymi celami festiwalu to pogłębienie znajomości osoby i twórczości Jana Pawła II i upowszechnienie jej w środowisku oraz promowanie młodych talentów.

cd. na str. 5



Dzieci przedszkolne podczas występu dla Ojca Świętego wraz z opiekunką p. Ewą Postuszny.

W łagry z hrabią i starostą...

- Ja byłem w Stalino-gorsku, hrabia i starosta w Borowiczach i Jegolsku. Hrabia mimo swojego młodego wieku (52 lata) zmarł z powodu astmy, niedożywienia i różnych niewygód, zaraz w czerwcu 1945 roku. Starosta był twardszy, znał dobrze język rosyjski, zrobili go nawet jakimś przełożonym w obozie i przeżył.

Wywiad z prezesem Sybiraków
czytaj na stronie 10



DNI KULTURY POLSKIEJ NA UKRAINIE



Ukraińcy witają chlebem delegację Powiatu Kolbuszowskiego.

Na zaproszenie starosty Powiatu Romanowskiego M. Diejsana delegacja w składzie: Grzegorz Romaniuk, Adam Chlebowski – radni Rady Powiatu, oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej Katarzyna Cesarz i Wincenty Czyżewski pojechali z wizytą na Ukrainę.

cd. czytaj na stronie 13

Drogi Mój Przyjacielu!

Kiedy sięgam myślą w przeszłość widzę popołudnie uroczystości Wszystkich Świętych nierozdzielnie związane z błagalną procesją na cmentarz.

Cmentarna ziemia, po której chodziemy kryje w sobie drugie miasto. Dziesiątki tysięcy istnień ludzkich, dziesiątki tysięcy historii ludzkiego szczęścia i dramatów, zwycięstw i porażek, miłości i nienawiści. Jest się nad czym zamyśleć... jest się nad czym zatrzymać... Zatrzymujemy się na moment wszyscy, ci daleko stojący nad grobami i stojący tu blisko przy ołtarzu wpatrzeni w światło płomieni świec. Zechcemy sobie odpowiedzieć na pytanie czy o tych, do których przyszlismy myślimy jako o żyjących czy jako o martwych na zawsze? Czy żyją rzeczywiście czy też tylko w pamięci odwiedzających? Co się dzieje w momencie śmierci ostatniego, który pamięta? Stoję Panie przed tajemnicą ludzkiego odchodzenia, mam wiele pytań zaczynających się od słowa - dlaczego?

Nie rozumiem więc będę pytał, nasuwa mi się coraz więcej myśli - dlaczego? Dlaczego spokojny ks. Jerzy Popiełuszko, który głosił, że „zło dobrem zwyciężaj” został tak okrutnie zamordowany, a rozkazodawcy żyją dostatnio i nie spotkała ich za to żadna kara? Pytań takich można stawiać tysiące, szukajmy odpowiedzi. Jedni powiedzą - zapadamy w nicość, ale tu rodzi się bunt, czyżby człowiek miał być najniezwyklejszą istotą na świecie,

najbardziej tragiczną, a czynione dobro nie miałyby sensu? W dniu dzisiejszym Chrystus odpowiada jednoznacznie - życie człowieka nie kończy się na momencie śmierci, trwa wiecznie!



Kolbuszowski Cmentarz.

Fot. Jan Skowroński

I dzisiaj mówi do nas: istnieje życie wieczne, gdzie ostatecznie dokonana zostanie sprawiedliwość. Oto stoimy nad grobami naszych najbliższych, tych którzy mieli tyle miłości do nas mieli wspinała serca i błogosławione ręce, wiem że oni żyją. Stanowimy jeden Kościół. Święci w niebie - Kościół tryumfujący, dusze w czyśćcu - Kościół cierpiący, a my na ziemi: Kościół pielgrzymujący. Po śmierci nie zatracamy się w Bóstwie, lecz każdy z nas zachowuje swoją indywidualność. Dzięki niezatraconej indywidualności duszy po śmierci możemy spotkać bliskich, naszych krewnych, stąd modlitwa w intencji zmarłych jest największym darem jaki możemy Im dać. Stąd same kwiaty nie wystarczą, same znicze też nie. Wierzący dziś wierzą i w imię tej wiary daj im dobre życie.

Daj zmarłym, przyjaciołom i dobrodziejom życie wieczne. Daj Panie i nam nagrodę życie wiecznego.

Ks. Czesław Wala

„Ojczyzno Ma...”

To tytuł i pierwsze słowa refrenu zapomnianej patriotycznej pieśni powstałej w latach 1981r., 1984r. W Krakowie, w czasie tragicznego grudnia 1981r. młody kleryk Karol Dąbrowski napisał słowa i melodię pieśni „Ojczyzno Ma”. Z inicjatywy ks. Jerzego Popiełuszki zaśpiewał tę pieśń na Mszy św. za Ojczyznę w kościele św. Stanisława Kostki zespół „Michael”. W czasie stanu wojennego „Ojczyzno Ma” weszła na stałe do repertuaru pieśni patriotycznych.

Ten hymn męczenników stanu wojennego zaczyna się od słów:

*Poprzez kraj przeszedł okrzyk grobowy,
Kiedy kat podniósł znów krwawą dłoń.*

*Pozostały sieroty i wdowy,
Ojców, mężów nastąpił zgon.*

*Ojczyzno ma, tyle razy we krwi skąpana,
Ach, jak wielka dziś Twoja rana,
Jakże długo cierpienie Twe trwa.*

*Tyle razy pragnęłaś wolności,
Tyle razy tłumił ją kat,
Ale zawsze czynił to obcy,
A dziś brata zabija brat.
Ojczyzno ma...*

*Biały Orzeł znów skrzepowany,
Krwawy łańcuch zwisa u szpon,
Lecz już wkrótce zostanie zerwany,
Bo wolności uderzył dzwon.
Ojczyzno ma...*

*O, Królowo Polskiej Korony,
Wolność, pokój i miłość racz dać,
By ten naród boleśnie dręczony,
Odtąd wiernie przy Tobie trwał!
Ojczyzno ma...*

*Tyś Królową polskiego narodu.
Tyś wolnością w czasie niewoli
I nadzieją, gdy w sercach jej brak.
Ojczyzno ma...*

Po uprowadzeniu i zamordowaniu przez ubeków ks. Jerzego Popiełuszki w 1984r. powstała ostatnia zwrotka tej pieśni:

*Nowy ból przeszył serca Polaków,
Pasterz - kapłan przelał swą krew,
Abyś ty mógł żyć w wolnej Ojczyźnie,
Bez cierpienia, bólu i krat.
Ojczyzno Ma...*

**Teksty źródłowe - Niedziela nr 42
17 października 2004.**

(-)

WIECZNA TĘSKNOTA

*Upadł liść, jeden drugi,
Upadł twardo na ziemię,
Polaty się deszczu strugi
Wyginęło jego plemię.*

*Odchodzą wszyscy bez wyjątku,
Nie z win i majątku.
Tak tylko na chwilę się skończyło.
Pamiętam, było nawet miło,
Tak ..., znów nie mogę się doczekać,
Aż znów otworzy mi się powieka.*

17.10.2004
Grzegorz Marcin

Męczennicy wolności

Ks. Jerzy Popiełuszko - kapelan „Solidarności”, uprowadzony i bestialsko zamordowany 19 października 1984r. przez funkcjonariuszy SB. Jego mordercy to: funkcjonariusze IV Departamentu MSW Piotrowski, Pękala i Chmielewski. Do dziś nie wykryto, kto kazał zabić księdza?

Ks. Roman Kotlarz - 25 czerwca 1976r. pobłogosławił protestujących robotników w Radomiu. Zmarł 18 sierpnia 1976r. po przesłuchaniach w bezpiecu, gdzie był systematycznie bity.

Ks. prałat Stefan Niedzielak - proboszcz parafii p.w. św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach, kapelan rodzin katyńskich - zamordowany przez tzw. nieznaną sprawców (nieoficjalnie przez skrytobójczych morderców z SB.) - 21 stycznia 1989r. Oficjalny komunikat - mord rabunkowy. Przyczyna śmierci - złamanie kręgosłupa.

Ks. Stanisław Suchowolec - kapelan białostockiej „Solidarności” - kontynuował po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki Msze za Ojczyznę, zmarł 25 stycznia 1989r. Przyczyna śmierci - zacinanie, nieoficjalna wersja - sprawna akcja służb SB.

Ks. Sylwester Zych - kapelan „Solidarności” warszawskiej - jego ciało znaleziono na przystanku autobusowym 11 lipca 1989r. w Krynicy Morskiej, już po okrągłym stole. Oficjalny komunikat - przedawkowanie alkoholu. nieoficjalnie - mord siepaczy SB. - rany klute.

Jest to tylko cząstkowa lista ofiar reżimu komunistycznego w PRL-u, którzy złożyli swoje życie na ołtarzu Ojczyzny. Ci Męczennicy i wielu jeszcze innych utorowali drogę do bezkrwawego przejścia z systemu komunistycznego do demokracji. Szkoda tylko, że o tym zapominają byli funkcjonariusze SB. i władcy PRL-u, którzy teraz biorą wysokie renty i emerytury lub zajmują wysokie, płatne stanowiska w państwie. Gdyby u nas zrealizował się scenariusz rumuński, to władze partyjne z generałami Kiszczakiem i Jaruzelskim mogłyby podzielić los prezydenta Nicolae Ceausescu.

Certyfikat Gmina Fair Play

Instytutu Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym pragnąc wyróżnić gminy promujące zrównoważony rozwój, korzystny dla miejscowej społeczności jak i biznesu, stworzył konkurs dla gmin „Gmina Fair Play” - Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji.

30 września 2004 roku w Warszawie odbyła się ogólnopolska gala - zakończenie III edycji konkursu, wzięli w niej udział przedstawiciele: nagrodzonych gmin jak i życia politycznego i gospodarczego Kraju. Gminę Kolbuszowa reprezentowali Zbigniew Chmielowiec Burmistrz Kolbuszowej oraz Stanisław Zuber Skarbnik Kolbuszowej.

O miano „Gmina Fair Play” 2004 ubiegało się 91 gmin, a ich weryfikacja trwała dziewięć miesięcy. Ostatecznie Kapituła konkursu wyłoniła 79 gmin, które spełniły wymagania konkursu i przeszły pozytywnie procedurę weryfikacyjną uzyskując tym samym tytuł i certyfikat „Gmina Fair Play” - Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji.



Burmistrz Zbigniew Chmielowiec odbiera Certyfikat

K. W.

Jan Rokita w Kolbuszowej

3 października w Domu Kultury w Kolbuszowej odbyło się spotkanie z Janem Rokitą, jednym z liderów Platformy Obywatelskiej.



fot. Marcin Winiarski

Przybył on na zaproszenie Koła Platformy Obywatelskiej w Kolbuszowej. Przyjazd tej rangi polityka spotkał się z bardzo licznym i ciepłym przyjęciem ze strony mieszkańców Kolbuszowej, Dom Kultury pękał w szwach. Jan Rokita mówił o obecnej sytuacji politycznej w Polsce, przedstawił poglądy swojego ugrupowania w zakresie wizji i funkcji państwa

oraz gospodarki. Bardzo szczegółowo omówione zostały propozycje zmiany ustroju politycznego Polski zawarte w pakiecie 4xTAK. Do dyskusji włączyło się wiele osób, co bardzo rozluźniło atmosferę. Po spotkaniu Jan Rokita podpisywał swą książkę i fotografował się z chętnymi.

Michał Karkut

O tym się pisze...

Komu służymy w Iraku?

W przededniu nowojorskiej konwencji swej republikańskiej partii prezydent George Bush zauważył słusznie, że walka z terroryzmem to nie jest jednorazowe zadanie do wykonania, ale stała reakcja na terroryzm, która nie może być zaniechana. Jeśli jednak pominąć terroryzm powodowany niskimi pobudkami kryminalnymi – nie sposób nie zauważyć, że jest on zwykle „przedłużeniem” polityki, jest próbą realizowania polityki metodą niegodziwą; przemocą stosowaną wobec niewinnych ludzi. Rozsadnikiem terroryzmu są więc konflikty polityczne. I w tym kontekście warto zapytać, czy polityka amerykańska na Bliskim Wschodzie przyczynia się do wygaszania ognisk zapalnych, czy przeciwnie – ożywia je i rozjrzta?

Dzisiaj nie ulega już wątpliwości, że Irak nie miał nic wspólnego z zamachem na nowojorskie World Trade Center, że nie dysponował bronią masowego rażenia ani możliwościami jej szybkiego wyprodukowania; sama dyktatorska władza Saddama Husajna, jakkolwiek bezwzględna, ustępowała przecież bezwzględności dyktatorskiej władzy Fidela Castro czy reżimowi północnokoreańskiemu. W miarę upływu czasu coraz natężej powraca więc pytanie o prawdziwe powody amerykańskiej interwencji. Czy jednym z głównych powodów nie było usunięcie władzy Husajna tylko dlatego, że angażował się najbardziej w polityczne poparcie dla Palestyńczyków w ich walce z Izraelem o suwerenne państwo? A jeśli tak, to czy amerykańska interwencja jest „walką z terroryzmem”, czy raczej rozpaleniem jego nowych ognisk, prowokowaniem eskalacji terroryzmu, bez podjęcia jakiegokolwiek wiarygodnej próby wygaszenia politycznego konfliktu, leżącego u jego źródła?

Właśnie skończył się sezon wakacyjno-urlopowy: PSL i „Samoobrona” przystąpiły do zbierania podpisów obywateli przeciwnych polskiej obecności militarnej w Iraku. Nie brak opinii, że w ten sposób obydwie te ugrupowania szukają przedwyborczej popularności: jest przecież nader wątpliwe, by prezydent Kwaśniewski, współodpowiedzialny za ekspedycję polskich żołnierzy do Iraku, uszanował znane już wcześniej z licznych sondaży negatywne stanowisko zdecydowanej większości Polaków wobec tej interwencji i wycofał nasze wojsko z Iraku. Znacznie mniej koniunkturalne są stanowiska Ligi Polskich Rodzin i Unii Polityki Realnej, które od początku – nie czekając na sondaże i rozwój sytuacji w Iraku – opowiedziały się zdecydowanie przeciwko polskiemu uczestnictwu w tej interwencji.

Żaden z podnoszonych wówczas argumentów „przeciw” nie stracił na aktualności. Amerykańska interwencja w Iraku w żaden sposób nie przyczyniła się do sprawiedliwego rozwiązania konfliktu palestyńsko-izraelskiego, przeciwnie, raczej utrwała obecny, niesprawiedliwy dla Palestyńczyków status quo. Tym

samym przyczynia się do eskalacji terroryzmu, miast go ograniczać i wygaszać. Angażując się w tę interwencję po stronie amerykańskiej, dość powszechnie uważanej za bezkrytycznie proizraelską, tracimy dobre kontakty z krajami arabskimi, tak potrzebne w sprawach handlowych. Popadamy w swoisty izolacjonizm gospodarczy, tracąc możliwe, rozległe rynki zbytu w świecie arabskim i szerzej – w świecie islamskim, gdzie przecież łatwiej sprzedawać polskie towary niż na bardzo wymagających rynkach Unii Europejskiej czy na rynkach amerykańskich.... Nie ma więc ani moralnych, ani politycznych, ani gospodarczych argumentów przemawiających za polskim uczestnictwem militarnym w Iraku. Nawet czysto utylitarny „komercyjny” argument: że Amerykanie zrekompensują nam politycznie lub gospodarczo ten udział – okazuje się fałszywy.

Pojawia się więc refleksja: dość wąska grupa polityczna, trzymająca władzę i zespalana nieformalnymi układami, rekrutująca się spośród SLD, UP, SdPi i UW, podtrzymuje jeszcze polityczny mit o konieczności naszego militarnego zaangażowania w Iraku dla własnych politycznych korzyści: „miękkiego lądowania” po przegranych przez lewicę wyborach? „Miękkiego lądowania”, jakie zapewni ten sam kapitał i to samo lobby, które pchnęło Amerykę do ataku na Irak?

Przed interwencją w Iraku Stolica Apostolska próbowała powściągać władze amerykańskie. Te jednak dały wiarę raportom CIA, które rychło okazały się spreparowane i bezwartościowe. Któż więc je spreparował?

Na ten temat panuje na razie grobowe milczenie władz amerykańskich, ale prasa informowała już o prawdziwej czystce w kierow-

nictwie Amerykańskiej Agencji Wywiadowczej – CIA: odszedł jej dyrektor generalny, odeszli dyrektorzy departamentów... Tę personalną strukturę CIA prezydent George Bush odziedziczył po swym poprzedniku Billu Clintonie, który w ostatnich latach swej prezydentury stał się swoistym zakładnikiem wpływowego żydowskiego lobby politycznego. Tuż po objęciu prezydentury przez Busha pojawiła się w prasie amerykańskiej informacja o „największej od czasów Rosenbergów aferze w CIA”, ale jak szybko pojawiła się, tak szybko ucięto wszelki ciąg dalszy tej sensacyjnej wiadomości; przypomnijmy, że Rosenbergowie – małżeństwo amerykańskich Żydów – sprzedali Stalinowi tajemnicę produkcji bomby atomowej. Jakaż „afera w CIA” może być dzisiaj na miarę tamtej zdrady? Musiała to być jakaś naprawdę bardzo wielka „afera”!

Przechwycenie przez Związek Sowiecki tajemnicy produkcji bomby atomowej na wiele lat zmieniło oblicze świata. Amerykańska interwencja w Iraku zmieniła także oblicze świata, przynajmniej świata islamu, radykalizując go. Zdrada Rosenbergów zastała Polskę już sprzedaną Sowietai. Dzisiaj jednak nie ma powodów, by sprzedawać interesy polskie amerykańskiej racji stanu, zwłaszcza że ta ostatnia w jej irackiej realizacji, budzi poważne zastrzeżenia w samej Ameryce. Jak podał niedawno Nasz Dziennik – „niezależny kandydat na prezydenta USA Ralph Nader ostro skrytykował amerykańsko-izraelski sojusz, mówiąc że Biały Dom jest manipulowany przez Izrael jak kukiełka”.

Z tą „kukiełką” to chyba pewna przesada, ale czy wmawianie polskiej opinii publicznej, że „w Iraku walczyliśmy z terroryzmem”, nie jest grubą manipulowaną przesadą?...

Marian Miszalski

(Przedruk: Tygodnik Katolicki „Niedziela”, nr 39 (340), z dn. 26 września 2004 r., str. 18)

Madonny z Kolbuszowej

W pracowni artysty plastyka **Ryszarda Szilera** w Kolbuszowej przy ul. Piłsudskiego powstają piękne obrazy Matki Bożej. Twórca maluje je farbami olejnymi na drewnie, następnie z odpowiednich blach mosiężnych, imitujących złoto, wykuwa tzw. koszulki i korony, by starodawnym sposobem zakryć nimi mniej ważną część wizerunku.

Madonny Szilera wiszą już w wielu kościołach naszego regionu. Znane są i podziwiane w odległych zakątkach kraju. Więcej na temat artysty i jego dzieł w następnym numerze „Przeglądu”.

(tk)

Fragment kopii obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej wykonanej w pracowni Szilera.



Ćwiczenia Gminnego Zespołu Reagowania

W dniu 29 września 2004 roku odbyły się ćwiczenia Gminnego Zespołu Reagowania na temat „Organizacja działań ochronno – ratowniczych na wypadek wystąpienia obfitych opadów deszczu - powodzi”.

Zgodnie z założeniami miejscem ćwiczenia było:

1. Gminne Centrum Reagowania – część teoretyczna,
2. Cmentarz Parafialny w Kolbuszowej przy ul. Narutowicza – część praktyczna.

Ćwiczeniami kierował Szef Gminnego Zespołu Reagowania – Pan Jan Zuba Z-ca Burmistrza Kolbuszowej.

W ćwiczeniu udział wzięli:

1. Gminny Zespół Reagowania
2. Kierownictwo, pięcioosobowa brygada ratownicza oraz dwóch kierowców Za-



kładu Usług Komunalnych w Kolbuszowej.

3. Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z Kolbuszowej Dolnej, Kolbuszowej Górnej, Nowej Wsi i Zarębek w składzie po 4 osoby w drużynie.

Działania praktyczne polegały na oczyszczeniu wału powodziowego, bezpośrednio sąsiadującego z cmentarzem, z zalegających na nim gałęzi, pni, korzeni i śmieci, wykoszeniu i zebraniu traw oraz splantowaniu zwałów gruzu i ziemi usypanych na wale uniemożliwiających swobodny przepływ wody, a tym samym powodujących bardzo duże zagrożenie powodziowe dla cmentarza.

Działania dzięki pełnemu zaangażowaniu uczestników ćwiczenia przebiegły szybko i sprawnie. Wał powodziowy został sumiennie oczyszczony i przystosowany do roli, jaką ma pełnić.

Ćwiczenia zostały przeprowadzone zgod-

nie z założeniem, wszyscy uczestniczy bez zarzutu wykonali nałożone na nich zadania.

Ćwiczenia pozwoliły członkom Zespołu Reagowania zaznajomić się ze skutkami, jaki niesie za sobą zagrożenie powodziowe. Uwidocznione zostały punkty najbardziej zagrożone i działania, jakie stoją przed Zespołem w celu zminimalizowania skutków powodzi. Dokonana została analiza sił i środków możliwych do użycia w czasie zagrożenia powodziowego.

Członkowie Zespołu mieli możliwość zaznajomienia się z problemem organizacji oraz prowadzenia akcji ratowniczej w przypadku wystąpienia zagrożenia powodziowego. Przećwiczyli sposób wypracowywania decyzji dla Burmistrza Kolbuszowej.

Ponadto ćwiczenia spełniły pozostałe zakładane cele – przećwiczony został proces zabezpieczania zagrożonych obiektów w czasie akcji przeciwpowodziowej.

Ćwiczenia przyniosły wymierny efekt w postaci oczyszczenia wału powodziowego, co w znacznym stopniu służy poprawie bezpieczeństwa.

Praktyczne działania pozwoliły sprawdzić sprzęt Jednostek OSP i Zakładu Usług Komunalnych oraz zintegrować strażaków ochotników z pracownikami ZUK we wspólnym działaniu na rzecz bezpieczeństwa powodziowego.

Krzysztof Matejek

W 26 rocznicę...

cd. ze str. 1

Festiwal przeprowadzono w następujących kategoriach: śpiew, recytacja, prace plastyczne, list do papieża. Eliminacje zostały przeprowadzone w dniu 4 października 2004 r. a udział w nich wzięło 180 przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i gimnazjów oraz nadesłano 60 prac plastycznych.

W niedzielę- 10 października odbył się uroczysty finał, podczas którego występowali laureaci w poszczególnych kategoriach. Uroczystego wręczenia nagród dokonali przedstawiciele władz powiatowych i gminnych oraz władz kościelnych.

W koncercie laureatów wystąpili: KONCERT LAUREATÓW

1. Zespół z SP w Kolbuszowej Dolnej - I m. w kat. zespoły kl. IV-VI „Laudato Si”
2. Karolina Mazan SP Przedbórz – I m. recyt. kl. I-III.
3. Karolina Guzior SP Domatków – I m. soliści kl. IV-VI.
4. Kacper Kubiak SP Kupno – I m. List do Ojca Św. Kl. IV-VI.
5. KL. „O” SP Kupno – I m. recyt. dzieci przedszkolnych
6. Justyna Wołowicz SP Kupno – wyróżnienie w kat. muz. soliści kl. IV-VI

7. Angelika Dziubek Zespół Szkół w Widełce _ I m. recyt. gimn.
8. Przedszkole Nr 1 w Kolbuszowej – I m. w kat. muzycznej dzieci przedszkolnych
9. Karolina Starzec Gimnazjum w Kupnie - I m. w kat. List do Ojca Świętego.
10. Przedszkole Parafialne im. Św. Jana w Kupnie – I m. w kat. dzieci przedszkolnych
11. Faustyna Orzech SP Domatków – I m. w kat. recyt. Kl. IV-VI
12. Natalia Rząsa – SP Kupno – I m. w kat. muzycznej soliści kl. I-III.
13. Zespół z SP w Przedborzu _ I m. w kat. muzycznej – zespoły kl. I-III.
14. Sylwia Turczyk – SP Przedbórz – I m. w kat. Listy do Ojca Świętego.
15. Zespół z Gimnazjum w Kupnie – I m. w kat. muzycznej zespoły – gimnazjum

Kategoria plastyczna

Sześciolatki – Przedszkole Nr 1 w Kolbuszowej – I m. – praca zbiorowa – przedszkola, Mateusz Jadach – Zespół Szkół Nr 1 w Kolbuszowej – I m. w kat. plastycznej gimnazjum, Joanna Wilk – SP Zarębki – I m. w kat. plast. Kl. I-III, Diana Kaczuba – SP Bukowiec – I m. w kat. plast. Portret Ojca Świętego – kl. IV-VI, Magdalena Mazan – SP Przedbórz – I m. w kat. plast. Kl. IV-VI, Patrycja Orzech – Przedszkole Widełka – I m. w kat. plast. – przedszkola – praca indywidualna SP Domatków – kl. IV-

-VI - I m. w kat. plast. – praca przestrzenna kl. IV-VI, Sylwia Łukaszyk, Kinga Kłosińska – I m. w kat. plastycznej gimnazjum – praca przestrzenna Wesołowski Patryk – Sp Werynia – I m. w kat. plast. - Portret Ojca Świętego kl. I-III

Należy podkreślić, że zainteresowanie festiwalem było bardzo duże, a poziom reprezentowany przez uczestników wysoki.

Składam bardzo serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom festiwalu oraz ich opiekunom i rodzicom za wspaniałe przygotowanie do festiwalu. To do Was odnoszą się słowa naszego wielkiego rodaka Jana Pawła II - „*Wy jesteście moją nadzieją, Wy jesteście nadzieją świata*”.

Wyrazy wielkiej wdzięczności składam na ręce fundatorów nagród- Pana Burmistrza Zbigniewa Chmielowca i Rady Miejskiej w Kolbuszowej oraz Ks. Proboszcza Kazimierza Osaka oraz: p. J. Hrycyszyna, J. Popielarza, S. Popielarza i całej firmy ABAKUS za ufundowanie pamiątkowego folderu „W darze Ojcu Świętemu”.

Goście podziękowania przekazuję dla nauczycieli i Rady Rodziców Zespołu Szkół w Kupnie za pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu uroczystości.

W imieniu całej społeczności szkolnej serdecznie zapraszam na festiwal za rok.

Elżbieta Chmielowicz

Burmistrz Kolbuszowej przypomina

W dniu 1 kwietnia 2004 roku weszły w życie postanowienia Rady Miejskiej w Kolbuszowej / przyjęte uchwałą Nr XII/101/04 z dnia 24.09.2003r./ w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Kolbuszowa.

Uchwała precyzuje między innymi :

zadania Gminy mające na celu stworzenie właścicielom nieruchomości położonych na terenie gminy warunków do wykonywania prac związanych z **utrzymaniem czystości i porządku – organizowanie odbioru odpadów, utrzymanie składowiska odpadów komunalnych, utrzymanie czystości i porządku na ulicach i drogach gminnych, umożliwienie zagospodarowania odpadów przydatnych do wykorzystania, organizowanie odbioru i oczyszczania odpadów komunalnych płynnych, utrzymanie szaletów publicznych.**

Obowiązki właścicieli nieruchomości w tym zakresie to:

wyposażenie gospodarstw w urządzenia służące do gromadzenia odpadów, przyłączenie obiektów budowlanych do istniejącej kanalizacji sanitarnej lub gromadzenie w zbiornikach bezodpływowych ścieków sanitarnych, oczyszczanie ze śniegu, lodu, błota chodników położonych wzdłuż nieruchomości, udokumentowanie upoważnionym osobom korzystania z usług usuwania i unieszkodliwiania odpadów.

Likwidacja na terenie gminy kontenerów na śmieci / koszty ich utrzymania ponosiły sołec-

two i osiedla / spowodowała w ostatnim okresie wywożenie śmieci do lasów i tam ich porzucanie. W związku z tym faktem oraz wnioskami radnych Rady Miejskiej „sołtysów wsi i mieszkańców. „dotyczącymi przypadków częstego nieprzestrzegania przepisów wyżej wymienionej uchwały Burmistrz Kolbuszowej zlecił kontrolę .Osoby ,które nie posiadają podpisanych umów na świadczenie usług usuwania odpadów jak i też te ,które ,nie zakupują rozprawdzanych przez Zakład Usług Komunalnych worków na odpady, zostaną zobowiązane do szybkiego załatwienia tych spraw. Należy też przypomnieć ,że właściciele nieruchomości ,którzy nie przestrzegają zasad utrzymania porządku i czystości podlegają karze grzywny.

Dodatkowym elementem zachęcającym, szczególnie rolników, do uregulowania zaległości w tym zakresie jest fakt ,że jednym z warunków otrzymania dopłat bezpośrednich jest przestrzeganie standardów dobrej praktyki rolniczej/ochrona środowiska w rolnictwie/. Podajemy ,że znaczna część obszaru naszej gminy została zaliczona do tzw. obszarów o mniej korzystnych warunkach gospodarowania , a rolnicy posiadający na tym terenie gospodarstwa rolne będą korzystać ze zwiększonych dopłat bezpośrednich przyznawanych ze środków finansowych Unii Europejskiej. Przestrzeganie przepisów ustaw oraz uchwał rad gmin dotyczących utrzymywania czystości i porządku ,będzie również podlegało kontroli przez agencję płatniczą - Agencję Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa.

B. Bochniarz

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art.35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami [jedn. tekst Dz.U.Nr.46 poz.543 z póź. zm] wykaz nieruchomości lokalowych położonych w Kolbuszowej przy ul. Targowej 8/19 przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami [jedn. tekst Dz. U.Nr.46 poz.543 z póź. zm] wykaz nieruchomości gruntowych położonych w Widelce oznaczonych numerami działek: 1480/38, 3300/36, 3300/11, położonych w Przedborzu oznaczonych numerami działek: 496/4, 496/5, 496/3, położonych w Kupnie oznaczonych numerem działki: 1125/70, przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym oraz położonych w Kolbuszowej oznaczonych numerami działek: 874/4, 874/3 przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym.

Amerykańska Polonia pomaga Kolbuszowej

We wrześniu br. w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej miało miejsce spotkanie przedstawicieli Kolbuszowskiej Polonii z Chicago oraz organizacji miast siostrzanych z Chicago Heights z Burmistrzem Kolbuszowej Zbigniewem Chmielowcem.



Burmistrz Zbigniew Chmielowiec z przedstawicielami organizacji miast siostrzanych z Chicago Heights.

Przedstawiciele organizacji miast siostrzanych z Chicago Heights z Eugenie F. Sadus – dyrektorem tej organizacji na czele , zaproszeni do Kolbuszowej przez Panią Grażynę Biestek przedstawicielkę Polonijnego Klubu Kolbuszowa z Chicago i Burmistrza Zbigniewa Chmielowca na spotkaniu w Urzędzie Miejskim zaproponowali pomoc w pozyskaniu z międzynarodowej organizacji Wózki Inwalidzkie dla Pokoju piętnaście wysokiej klasy wózków inwalidzkich.

Międzynarodowa organizacja Wózki Inwalidzkie dla Pokoju przekazała za pośrednictwem organizacji miast siostrzanych z Chicago Heights 150 takich wózków dla Polski. Dzięki staraniom i dofinansowaniu 75 \$ za każdy wózek przez Klub Kolbuszowa z Chicago, 15 z nich zostanie przekazanych osobom potrzebującym w Kolbuszowej.

Przypominamy, że Klub Kolbuszowa powstał w 1950 roku . Jego głównym celem jest utrzymanie łączności z między Polską a krajem oraz niesienie w miarę możliwości pomocy finansowej. Klub tworzy 30

SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



Z obrad Rady Miejskiej

1 października br. odbyła się XXV sesja IV kadencji Rady Miejskiej

Porządek Obrad obejmował między innymi informacje: Burmistrza Kolbuszowej o działalności między sesjami, o działalności Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz informacje na temat ilości punktów alkoholowych w Mieście i Gminie Kolbuszowa.

Podjęto również uchwały: w sprawie obsadzenia mandatu radnego Rady Miejskiej w Kolbuszowej oraz zmian: w składach osobowych Komisji Rady, zmian w budżecie MiG Kolbuszowa, w sprawie zabezpieczenia środków w celu zawarcia umowy na wykonanie dokumentacji na budowę chodników w miejscowościach Kolbuszowa Dolna i Widełka – Kupno oraz w sprawie zawarcie porozumienia międzygminnego dotyczącego realizacji projektu „Porządkowanie gospodarki wodno – ściekowej gmin powiatu kolbuszowskiego”.

Na początku sesji Zbigniew Chmielowiec - Burmistrz Kolbuszowej przedstawił informacje o swej działalności między sesjami.

Następnie Przewodniczący Rady oddał głos goszczącemu na sesji Staroście Kolbuszow-

stałych członków z Kolbuszowej oraz wielu sympatyków, którzy organizują w USA, w miesiącu sierpniu coroczne Pikniki Kolbuszowskie oraz zabawę w listopadzie. Dochód z tych imprez jest przeznaczony na pomoc rodakom w kraju. Od początku lat 70, aż do 2002 roku Prezesem Klubu Kolbuszowa był Jan Skowroński, obecnie stanowisko to objął długoletni jego zastępca Janusz Gorzelany z Kolbuszowej Górnej.

Wspomniane wyżej wózki inwalidzkie to nie pierwsza pomoc Chicagowskiej Polonii. Klub Kolbuszowa pomagał już nie jednokrotnie wspomagając finansowo: rozbudowę Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kolbuszowej, kolbuszowski szpital, klub krótkofalowców przy LO, naprawę organów w kolbuszowskim kościele, stroje dla Klubu Sportowego Kolbuszowianka, stacje drogi krzyżowej w Cmolasie oraz organizację obchodów 300 lecia Kolbuszowej i 500 lecia wsi Werynia.

K.W.

skiemu – Bogdanowi Romaniukowi, który na wstępie podziękował Władzom Gminy za udzielone starostwu wsparcie finansowe. Wymienił wszystkie odcinki dróg, które były remontowane przy udziale otrzymanych środków finansowych z Gminy, a także za pomoc dla szpitala. Starosta prosił Radę o zabezpieczenie w budżecie na rok 2005 środków na remonty w szpitalu. Poinformował, że udało się pozyskać ok. 1.800 tys. zł z Funduszu Ochrony Środowiska na remont kolbuszowskiego ZOZ, ale to jednak nie wystarczy na zabezpieczenie potrzeb i zwraca się z prośbą do wszystkich gmin Powiatu Kolbuszowskiego o wsparcie w przyszłym roku.

Korzystając z obecności Starosty niektórzy sołtysi i radni wnioskowali o remonty niektórych dróg powiatowych.

Sołtys z Przedborza złożył podziękowanie za remont drogi Przedbórz – Domatków i prosił o pomoc przy remoncie drogi w stronę Porąb Kupieńskich oraz drogi Przedbórz - Cierpisz.

Sołtys z Kolbuszowej Górnej zaapelował o remont drogi w stronę Kłapówki.

Radny Pan Krzysztof Wilk prosił o remont drogi Domatków – Nowa Wieś oraz Domatków - Zapole.

Sołtys wsi Kupno podziękował za oczyszczenie cieku wodnego, który przebiega częściowo przy drodze powiatowej.

Starosta poinformował, że odbył się przetarg na remont drogi Domatków – Nowa Wieś i drogę Widełka – Budy Głogowskie, ale nie został on rozstrzygnięty.

Ponadto zaznaczył, że może niektóre odcinki dróg uda się poprawić w miarę posiadanych środków.

Pan Marek Gil Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, a jednocześnie Z-ca Dyrektora ZOZ, przyłączył się do apelu Starosty o pomoc dla szpitala, równocześnie dziękując za dotychczasowe wsparcie finansowe okazane przez Radnych i Sołtysów, którzy na ostatniej sesji złożyli i przekazali 710 zł na remont szpitala.

Następnie informacje o działalności Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przedstawiła Pani Barbara Jabłońska – Przewodnicząca GKRPA. Przewodnicząca przedstawiła problem choroby alkoholowej, omówiła zadania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jakie realizowane są w ciągu całego roku oraz poinformowała o prowadzonej terapii dla osób z problemami alkoholowymi.

W kolejnym punkcie informacyjnym porządku obrad sesji Pani Barbara Bochniarz – Sekretarz Kolbuszowej przedstawiła informację na temat ilości punktów alkoholowych



Nowym Radnym Rady Miejskiej w Kolbuszowej został Jan Skowroński.

w Mieście i Gminie Kolbuszowa. Odczytała ilość limitów punktów alkoholowych określonych uchwałą Rady Miejskiej w poszczególnych miejscowościach gminy. Z danych wynika, że tylko w miejscowości Bukowiec został wykorzystany limit na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży powyżej 4,5 – 18 % zawartości alkoholu z wyjątkiem piwa, oraz w miejscowości Kupno został wykorzystany limit na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży zawierających powyżej 4,5 – 18 % alkoholu z wyjątkiem piwa oraz powyżej 18 % zawartości Alkoholu. W pozostałych miejscowościach są jeszcze nie wykorzystane limity na sprzedaż alkoholu.

Następnie radni przyjęli uchwałę w sprawie obsadzenia mandatu radnego Rady Miejskiej w Kolbuszowej oraz zmiany w składach osobowych Komisji. W związku z objęciem przez Wiesława Haraf stanowiska Dyrektora Zakładu Ciepłownictwa i Administracji zasobem Mieszkaniowym Gminy Kolbuszowa i złożonej przez niego rezygnacji z mandatu, nowym Radnym Rady Miejskiej w Kolbuszowej został Jan Skowroński.

Jan Skowroński został również członkiem Komisji Rolnictwa i Inwentaryzacji Mienia i Komisji Mandatowo-Regulaminowo-Samorządowa.

W kolejnym punkcie porządku obrad radni podjęli uchwałę w sprawie zabezpieczenia środków w celu zawarcia umowy na wykonanie dokumentacji na budowę chodników w miejscowościach Kolbuszowa Dolna - kwotę 35 tys. zł oraz Widełka – Kupno - 25 tys. zł.

Podjęto również uchwały w sprawie zmian w budżecie MiG Kolbuszowa oraz w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego dotyczącego realizacji projektu „Porządkowanie gospodarki wodno – ściekowej gmin powiatu kolbuszowskiego”.

K.W.

UNIA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH

20 września br. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości ogłosiła, iż przedsiębiorcy mogą składać wnioski o dotacje strukturalne w ramach Sektorowego Planu Operacyjnego - Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw. Dofinansowanie mogą uzyskać firmy Mikro, Małe i Średnie, które posiadają siedzibę na terenie RP. Program został podzielony na dwie części: wsparcie na doradztwo i wsparcie inwestycji, a do rozdania będzie 360 ml Euro.

W ramach programu wielkość dofinansowania nie może być mniejsza niż 10.000 zł oraz nie może być wyższa niż 1.250.000 zł.

Czego powinny dotyczyć projekty przedsiębiorstw, aby ich wnioskodawcy zakwalifikowali się do otrzymania wsparcia w ramach SOP - WKP?

- Doradztwa w projektowaniu, wdrażaniu i doskonaleniu systemów zarządzania jakością, zarządzania środowiskiem oraz bezpieczeństwem i higieną pracy, zasad

uzyskiwania certyfikatów zgodności dla wyrobów, usług, surowców, maszyn i urządzeń.

- Doradztwa we wdrażaniu strategii rozwoju przedsiębiorstw w oparciu o nowe technologie
 - Inwestycji w nowe technologie
 - Inwestycji w dostosowywaniu przedsiębiorstw do wymagań ochrony środowiska
- Przedsiębiorcy, którzy będą zainteresowani tymi inwestycjami powinni dołączyć do wniosku:
1. Odpis z rejestru przedsiębiorstw.
 2. Ostatnie przyjęte i zatwierdzone roczne sprawozdanie finansowe.
 3. Zaświadczenie z właściwego Urzędu Skarbowego i ZUS o niezaleganiu przedsiębiorcy z wpłatami odpowiednich należności
 4. Dokument potwierdzający tytuł prawny przedsiębiorcy do nieruchomości, na której ma być zlokalizowana inwestycja.

5. Informacje o pomocy publicznej otrzymanej przez przedsiębiorcę w okresie kolejnych 3 lat.
6. Opis nowej technologii przewidzianej do wykonania w ramach inwestycji oraz okres jej stosowania na świecie, potwierdzony w opinii niezależnego podmiotu, dysponującego wiedzą w tym zakresie.

Wnioski o dofinansowanie należy składać w następujących terminach:

- 16.12.2004 r.
- 30.03.2005 r.
- 24.06.2005 r.
- 16.09.2005 r.

„Droga po dotacje składa się z kilku etapów i wymaga znajomości odpowiednich procedur. Właściciel firmy musi przede wszystkim sprawdzić czy jego projekt kwalifikuje się do uzyskania dotacji. Składając wniosek przedsiębiorca może zasięgnąć opinii doradcy, który został zatrudniony w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej. Osoba ta postara się udzielić odpowiedzi na wszelkie pytania i wątpliwości”.

E.P.

Rolniku sięgnij po pieniądze z Unii Europejskiej

Unia Europejska przyjęła niedawno w swe szeregi 10 kolejnych państw. Działalność w rozszerzonej strukturze zakłada wiele wspólnych realizacji. I choć projekty poszczególnych państw wpływają na politykę całej „25” to często są wynikiem różnego rodzaju programów, które mają je realizować. Obecnie duży nacisk kładzie się na zwiększenie rangi kwestii związanych z ochroną środowiska naturalnego, bezpieczeństwa żywności i dobrostanu zwierząt. W zakresie spraw dotyczących rolnictwa realizowane są dwa programy:

- **Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW)**
- **Sektorowy Program Operacyjny (SOP)**

PROW - ma na celu wsparcie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i polepszenie kondycji polskich gospodarstw. Skierowany jest do rolników, którzy mogą skorzystać z bogatej oferty działań niewymagających współfinansowania ze strony beneficjenta.

PROW obejmuje następujące działania:

1. Renty strukturalne - wysokość renty może kształtować się w granicach 1.181,42 zł-2.475,35 zł; termin wdrożenia - 16.08.2004 r.
2. Wspieranie gospodarstw niskotowarowych - pomoc mająca postać premii wypłacanej przez okres do 5 lat, wyniesie 1250 EURO/rok; termin wdrażania 15.12.2004 r.

3. Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt - średnia stawka dotacji szacowana jest na równowartość ok. 100-120 Euro/ha; termin wdrażania 1.09.2004 r.
4. Zalesianie gruntów rolnych - płatności będą kształtowały się na poziomie 4300-5900 zł; termin wdrażania 1.09.2004 r.
5. Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE - pomoc wypłacana danemu beneficjentowi przez okres 3 kolejnych lat; termin wdrażania 15.12.2004 r.
6. Grupy producentów rolnych - pomoc finansowa będzie realizowana w formie rocznych płatności w okresie 5 lat od daty uznania danej grupy producentów rolnych; termin wdrażania 1.11.2004 r.

Natomiast SOP stanowi jeden z elementów realizacji i strategii rozwoju społeczno-gospodarczego i obejmuje następujące działania:

1. Inwestycje w gospodarstwach rolnych - beneficjent może otrzymać łącznie nie więcej niż 300.000 zł w okresie trwania programu; termin wdrażania 16.08.2004 r.
2. Ułatwienie startu młodym rolnikom - pomoc udzielana będzie w formie premii w wys. 50.000 zł; termin wdrażania 1.09.2004 r.
3. Różnicowanie działalności rolniczej i zbliżonej do rolnictwa w celu zapewniania różnorodności działań lub alternatywnych źródeł dochodu - max. wysokość pomocy wyniesie nie więcej niż 100.000 zł; termin wdrażania 15.09.2004 r.

Urząd Miejski w Kolbuszowej wychodząc naprzeciw rolników i przedsiębiorców utworzył stanowisko doradcy w zakresie realizowanych programów unijnych. Osoba ta służy pomocą praktyczną i radą beneficjentom codziennie w godzinach pracy urzędu, pokój numer 20.

E.P.

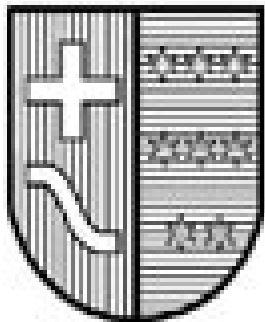
OGŁOSZENIA

Urząd Miejski w Kolbuszowej informuje, iż zgodnie z art. 7 Ustawy Prawo Działalności Gospodarczej /Dz. U. Nr 217 z dn. 18.12.2003r. poz. 2125/ przedsiębiorcy działający na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej dokonują aktualizacji wpisu w Urzędzie Miejskim zgodnie z Polską Klasyfikacją Działalności w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 grudnia 2004 r.

PROBLEMY ALKOHOLOWE

Członkowie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kolbuszowej **w każdy wtorek tygodnia w godz. 9.00 - 11.00 w pok. nr 1** budynku głównego Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej przyjmują potrzebujących. Prosimy o korzystanie z porad w razie potrzeby,

W każdy czwartek w godz. 17.00 - 19.00 w budynku starej poczty przy ul. Piłsudskiego /jadłodajnia Caritasu/ prowadzona jest bezpłatna terapia dla osób z problemem alkoholowym.



przegląd

POWIATOWY

STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA

Po „Burzy” ... Sybir

W miesiącach lipcu i sierpniu, we wschodniej połowie naszego kraju obchodzono uroczystości 60 rocznicę Akcji „Burza”. Media krajowe nagłośniły jedynie kontynuowane w czasie tej akcji powstanie w Warszawie. A szkoda. Prasa regionalna i lokalna odnotowała jednak uroczystości we wszystkich niemal powiatach województwa podkarpackiego.

W rocznicę „Burzy” odbyło się wiele spotkań, akademii i imprez, odprawiono Msze św. w intencji poległych, wygłoszono wiele wzruszających homilii, referatów, odsłonięto kilka tablic pamiątkowych. Gdy umilkły orkiestry dęte, a kombatanci rozjechali się w swoje strony nastąpiła cisza, która trwa do tej pory.

Sześćdziesiąt lat temu, gdy ci sami żołnierze rozeszli się do domów cisza trwała znacznie krócej. Już w sierpniu do drzwi niektórych domów ujawnionych żołnierzy zaczęli łomotać kolbami enkawudziści i ich polscy współpracownicy by przeprowadzać rewizje, szukać ukrytej broni i aresztować. Zamiast pochwał za walkę z okupantami niemieckimi, za pomoc Armii Czerwonej w wyzwoleniu tych terenów, od reprezentantów nowej polskiej władzy usłyszeli... wyzwiska w rodzaju ty k..., h..., s..., faszystowski bandyto, itp. Zamiast orderów otrzymali... cele więzienne, morzenie głodem, nocne przesłuchiwanie, tortury, egzekucje i wywózki na Sybir. W głowach im

się nie mogło pomieścić, że Polacy i Rosjanie robią to samo co gestapo.

Mimo wojny i obecności wojsk sowieckich w Kolbuszowej rozpoczęto, w porozumieniu z PKWN tworzyć nowy samorząd miejski i powiatowy. W dniu 12 sierpnia powołana została Powiatowa Rada Narodowa na której czele stanął przewodniczący – **Jan Gawel** z Kupna i wiceprzewodniczący **Tomasz Wiącek** z Ranizowa. Starostą wybrany został **Michał Mytych** z Weryni, wicestarostą **Józef Bagiński**, poznaniak mieszkający w Kolbuszowej. Na członków prezydium wybrani zostali: dr **Kazimierz Skowroński** (nauczyciel, historyk), **Józef Stępień** (sędzia), **Stanisław Pyra** i **Adam Jemiola**.

Prawdziwy koszmar dla mieszkańców powiatu kolbuszowskiego rozpoczął się po dwudziestym września 1944 r. kiedy ppor. **Henryk Mohr** – Żyd komunista z Majdanu, wyszkolony przez NKWD w Kujbyszewie, wraz z **Janem Paduchem** - dowódcą małego a hałaśliwego komunistycznego oddziału GL „Iskra” i **Kazimierzem Osetkiem** z Górna – wielkim budowniczym komunizmu stalinowskiego w naszym powiecie, oraz sowieckimi oficerami NKWD zorganizował Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Już od pierwszych dni działalność tego, jak niektórzy nazywali „gestapa polskiego”, polegała na usuwaniu wszystkiego co udało się zorganizować podczas

Akcji „Burza”, a więc wszystkiego co polskie, niezależne od ZSRR, katolickie, demokratyczne, uczciwe i normalne.

Od października 1944 r. kolbuszowscy funkcjonariusze UB, razem z NKWD rozpoczęli masowe aresztowania



Michał Mytych (1897 - 1977), pierwszy powojenny starosta.

żołnierzy Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Narodowej Organizacji Wojskowej i innych osób podejrzanych o współpracę z tymi organizacjami. Aresztowanych więziono w Kolbuszowej, następnie w Rzeszowie, skąd dwoma transportami wywieziono ich na Sybir, czyli do obozów ciężkiej pracy w głąb ZSRR. I tak w okresie od sierpnia 1944 r. do stycznia 1945 r. z terenu ówczesnego powiatu kolbuszowskiego wywiezionych do łagrów na zmarnowanie zostało 230 osób, głównie AK-owców i BCh-owców. W tej liczbie było 13 kobiet. Z jednej tylko wioski Werynia wywiezionych zostało 12 osób.

W dniu 8 listopada 1944 r. zdjęty został ze stanowiska pierwszy powojenny starosta kolbuszowski Michał Mytych. Już w nocy z 8 na 9 listopada starosta został aresztowany przez funkcjonariuszy UB i wywieziony z grupą kolbuszowiaków na Sybir, do łagrów Borowicze, Jegolsk, Swierdłowski. Taki sam los spotkał również zastępcę starosty (wicestarostę) Józefa Bagińskiego. Aresztowany został w listopadzie i wywieziony do tych samych łagrów w ZSRR. Obaj byli działaczami Stronnictwa Ludowego, którzy nie chcieli ulec naciskom komunistów.

Po wysłaniu na „białe niedźwiedzie” starostów Mytycha i Bagińskiego nowym starostą kolbuszowskim został chwilowo, zgodnie ze scenariuszem **Stanisław Lotz** (do 20 listopada), i wreszcie PPR-owiec **Kazimierz Osetek**, „wybrany” w dniu 22 listopada. Nowym zastępcą starosty został również „wybrany” Julian Szymonik z Sokołowa. **Mimo upływu sześćdziesięciu lat skutki niekompetentnych rządów tych starostów i innych samorządowców stalinowskich powiat kolbuszowski odczuwa do dnia dzisiejszego.**

Marcin Mazur



Przodownicy Przesposobienia Rolniczego i radni Rady Powiatowej w Kolbuszowej podczas kursu w dn. 19 grudnia 1945 r. (fot. ze zbiorów B. Popka).

W łagry z hrabią i starostą

Z Franciszkiem Śnieżkiem – prezesem koła powiatowego Związku Sybiraków w Kolbuszowej, rozmawia Benedykt Popek

Częściej słyszy się o Związku Żołnierzy Armii Krajowej niż o Związku Sybiraków. Niektórzy nie wiedzą nawet że taki związek w Kolbuszowej istnieje...

- To że nie wszyscy o nas wiedzą to może dlatego, że nie robimy wokół siebie dużo hałasu jak inne organizacje, czy partie polityczne. My działamy spokojnie. Mamy swoje biuro w byłym internacie Szkoły Zawodowej. Czynne jest we wtorki w godzinach 10-12. Pokazujemy się tylko przy okazji świąt państwowych, patriotycznych, razem z Armią Krajową. Uczestniczymy we wszystkich rocznicach i pogrzebach swoich członków. Spotykamy się też na uroczystym opłatku, na który starostów się zaprasza, burmistrzów i inne władze. Działamy razem ze Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej, bo akowiec to sybirak. Tego nie rozdzieli nijk.

Kiedy powstał wasz związek?

- Nasze koło powiatowe Związku Sybiraków w Kolbuszowej założone zostało w 1994 roku. Wtedy liczyło 37 członków. Oprócz Kolbuszowiaków byli ludzie z Majdanu, Dzikowca, Cmolasu, Raniżowa, Niwisk. Sokołów, Wólka Niedźwiedzka założyli własne koło. Po dziesięciu latach zostało nas 17-tu, w tym takich czynnych, którzy mają jeszcze siły gdzieś się pokazywać jest 4 – ja jako prezes, Jan Szatkowski zastępca prezesa i zarazem sekretarz, który prowadzi wszystkie sprawy papierowe, Marian Chodorowski i Agenor Cassino.

Nie wymienił pan Mieczysława Go-

dlewskiego – prezesa kolbuszowskiego koła ŚZŻAK, też sybiraka.

- Godlewski nie należał i nie należy do naszego koła powiatowego sybiraków. On należy do koła gdzieś w Olsztynie.

Długo jest pan prezesem?

- No już kilka lat, od śmierci poprzedniego prezesa Władysława Ozimka. Pierwszym prezesem naszego koła był wspomniany już Jan Szatkowski, znany i ceniony dentysta. Mimo że jest znacznie młodszy od nas to jednak jest sybirakiem. On był wywieziony na Sybir w 1940 roku. Mieszkał koło Lwowa i stamtąd został deportowany wraz z rodziną i innymi Polakami w głąb Rosji. Udało im się przeżyć.

Prawda to, że pan był wywieziony razem z hrabią Tyszkiewiczem i starostą Mytychem?

- Prawda. Wszyscy byliśmy z Weryni, ale w innym czasie zostaliśmy aresztowani i do różnych łagrów wywiezieni. Ja byłem w Stalingońsku, hrabia i starosta w Borowiczach, Jegolsku i Swierdłowsku. Hrabia mimo swojego młodego wieku (52 lata) zmarł z powodu astmy, niedożywienia i różnych niewygód, zaraz w czerwcu 1945 roku. Starosta był twardszy, znał dobrze język rosyjski, zrobili go nawet jakimś przełożonym w obozie i przeżył. Wrócił w 1947 r. Nie przeżył wywieziony razem z nim jego syn Tosiek, w czasie Akcji „Burza” łącznik AK, autor pięknego pamiętnika z tamtego okresu który polecam ludziom do przeczytania.



Jak pan sądzi, dlaczego starosta Mytych został aresztowany. Przecież jako ludowiec znał się z Osetkami, wieloma ubowcami i innymi władzami z tamtych czasów.

- Proszę pana... Oni wszyscy znali się i razem wojowali z sanacją jeszcze przed wojną. Oni wszystko o sobie wiedzieli. Osetek mógł go zostawić. Ale widocznie był im tu niepotrzebny. Nie robił wszystkiego tak jak oni chcieli. Ponadto naraził się im w Lublinie, gdzie podczas krajowego zjazdu Stronnictwa Ludowego, w obecności Bieruta, jako twardy ludowiec i starosta kolbuszowski, powiedział coś nie tak na temat reformy rolnej, na temat wschodnich granic i powrotu do kraju Mikołajczyka. Już tam go chcieli aresztować. On stamtąd już przyjechał niepewny.

Pamięta pan w jaki sposób Kazimierz Osetek został starostą?

- Tak jak ówczesny rząd był w Moskwie ustalony, tak samo tu ustalili. Ty będziesz tym, ty będziesz tym, a ten tamtym. Wiedziałem że Osetek rządzi, Osetek na UB, Osetek przy reformie rolnej, Osetek w Starostwie. Poza tym nie było żadnej informacji. Nikt nic nie wiedział. Pan myśli że ja wiem w jaki sposób Mytych został starostą? Kto go wybrał? Nie wiem. Został starostą i to wszystko. Wiem że jak go aresztowali to Osetek zaraz wszedł na starostę, na jego miejsce. Ludzie wtedy go jeszcze nie znali. Wiedzieli że jakiś komunista od Sokołowa. Paducha znali z tego powodu że był komendantem tego oddziału „Iskra”. W czasie okupacji dwa razy byli rabować pałac w Weryni. Ojciec mi mówił, że ten który pierwszy raz był, drugim razem miał nos przestrzelony. Jak mnie zamknęli na UB w Kolbuszowej, patrz, jest ten z nosem przestrzelonym...



Takie dowody tożsamości otrzymali sybiracy podczas powrotu z lagru.

Kiedy pan został aresztowany i wywieziony na Sybir?

- Początkiem listopada zaczęliśmy przygotowywać majątek dworski do parcelacji. Oczywiście za wcześniejszą zgodą hrabiego Tyszkiewicza. Do wieczora mierzyłem z inżynierami pola w Weryni, wieczór przyszedłem do domu, umyłem się, przebrałem, cokolwiek zjadłem i żeby uniknąć napadu w domu, bo słychać było o aresztowaniach, poszedłem do ogrodu do kolegi Tuszyńskiego. Tam ześmy się schodzili wieczór, rozmawiali o tym co się dzieje i grali w karty. Ja tam zachodzę, otwieram drzwi a tu – „ruki wirch”, i do środka. Tam już było ze czterech kolegów trzymany pod bronią przez nasze UB i NKWD. Było ich pewnie z pięciu z karabinami i pistoletami, między nimi ten rusek Wiśniewski, po polsku mówiący, który pod koniec okupacji ukrywał się w Wilczej Woli i Pomykała z Przewrotnego. Reszty szmaciarzów nie poznałem bo byli obcy i za wiele światła tam nie było. Zaprowadzili mnie do domu po dokumenty, ubrałem kożuszek, kurtkę, pożegnałem żonę która za miesiąc miała rodzić i myślałem - teraz wola Boża.

Zawieźli nas do aresztu UB w Kolbuszowej, wpełnęli do zatłoczonej sali Nr 3. Potem był zamek w Rzeszowie, stajnie końskie w Przemyślu i wagony towarowe. Do każdego wpełnęli po 80 chłopów. Okna zakręcone tylko drutem kolczastym, w podłodze, w rogu dziura czyli ubikacja, no i piecyk blaszany w którym miało się palić. Jechaliśmy około 15 dni. Gdy było powyżej 30 stopni mrozu to dawali jedzenie – chleb, niewypieczony, zmarznięty na kość. Wagon był podzielony na dwie części, po jednej stronie 40 chłopów i komendant, i po drugiej 40. Komendant dzielił ten chleb. Rozkładało się koc, te 40 chłopów stało koło niego a on takimi drzazgami drewna ten chleb tłukł i składało się go na kupki. Robił 40 kucek. Potem dziesiątkami podchodzili i każdy po kolei brał swoją kupkę. Ten chleb był tak zmarznięty że trudno go było rozmrozić. Nie było gdzie. Wszędzie zimno. Oprócz chleba raz dziennie dostawali my „zupę”. Jedna menażka przysługiwała na dwie osoby. To była soczewica gotowana na wodzie, soja czy coś takiego, bez mąki, bez tłuszczu. Jak to było ciepłe to dało się zjeść. Brało się łyżki, nachyliło menażkę i raz jeden, raz drugi, łyć, łyć. Ile się mu nabrało tyle było jego. Jak był na polu mróz powyżej 40 stopni to przywozili „kipiotok”. Była to woda wrząca wlewana do menażki, jakieś zioła zalane wrzątkiem. Nie herbata.

Przyjechali my do tego Stalingorska. Jak wyszliśmy z wagonów wszystkich nas, ok. 1500 – 1600 chłopów położyli na śniegu. Szedł jeden „czasowoj” czyli strażnik i liczył z jednej strony, drugi z drugiej strony. No, nie zgadza się. Dalej to wszystko leży na 40

stopniowym mrozie a oni dalej liczą. Mnie ręce zmarzły tak, że były już sztywne. Taki stary „czasowoj” zobaczył i mówi – pacan, wsadź se ręce do rozporoka, między nogi. Jak ja miałem wsadzić gdy rozporoka nie byłem w stanie rozpiąć. Ale był koło mnie szwagier, on mi rozpiął. Wsadziłem te ręce, nie doszły do siebie, ale coś było lżej.

Doszliśmy do obozu, pierw do jakiejś starej fabryki gipsu czy coś podobnego. Hala okropna. Tam było cokolwiek napalone. Jak ci wszyscy z tego mrozu tam weszli to tam się zrobił raj. Zaraz w ten sam dzień dostaliśmy zapasowy chleb i dzisiejszy chleb, oraz po misce zupy z olejem na wierzchu. To była kapusta. Chleb nie zmarznięty. Jak żem zobaczył miskę tej kapusty, panie...niebo to było. Cały świat wokół nas był nie ważny wtedy.

Co było dalej?

- Na drugi dzień już wyganiają do roboty. Wszedł „czasowoj” i mówi – „roboty narod podymajsie”. Jedni do kopalni, drudzy na powierzchnię. Mnie się udało zostać na polu. Byłem w XIII obozie i w 13-tej brygadzie, rzeszowskiej. Nasza praca to było budowanie obozów dla następnych transportów więźniów, oraz transport węgla z kopalni do obozu. Wóz, dwudziestu chłopów i się wiozło po tych górach. Do pracy chodziliśmy od 10 do 15 km w jedną stronę, piechotą, bez względu na deszcz czy śnieg. Jeśli było ponad 35 stopni mrozu to robota była na terenie obozu. Pomimo bardzo ciężkiej pracy jedzenie było dwa razy dziennie. Rano dostawało się chleb, 60 dkg, z którego kapała woda i zupę w której pływały łuski ze śledzia. Po południu jak my z roboty przyszli było 0,75 litra zupy, czyli wody z jakimś ziemniaczkiem, łyżką kaszy i miareczką oleju. O tym my żyli.

Nie można było stamtąd jakoś uciec?

- Zaraz w marcu gdzieś uciekł jeden warszawiak. Za jakiś miesiąc go przywieźli na wózku, ale to były kości z niego. Tak stłuczony był. Pokazywali go i mówili – to czeka każdego kto będzie uciekał! Potem uciekło dwóch. Jeden poszedł i nie wrócił. Ale był z brodą, rosyjski znał perfekcyjnie, miał kompas, zegarek, pieniądze i jakąś mapę. Ten drugi nie znał rosyjskiego i nie miał ze sobą nic. Zaraz go złapali, potłukli i przywieźli z powrotem.

Jak wyglądał powrót do domu?

- Któregoś dnia rano nie kazali iść do roboty. Wyprowadzili na pole, zbiórka i czytają według listy, ten na prawo, ten na lewo. Dali nam młotki i kazali tłuc gruzy na chodnik. Po południu komenda – „wiesti zabierat”, czyli pakować swoje manatki. Wyprowadzili za bramę. Tych co nie dali rady iść wsadzili na furmanki a reszta idzie. Psy, konwojenci jeden na dziesięciu,

gonią nas. Gdzie? Nikt nie wie. Załadowali po 80 chłopów do wagonów i odeszli. Zostali my prawie sami. Na cały skład pociągu, ponad półtora tysiąca chłopów, jechało tylko kilkunastu strażników.

Przyjechali my do Białegostoku, stamtąd do Warszawy. Doktor Własnowolski i doktor Chruściki poszli do Ministerstwa Bezpieczeństwa, żeby nam wydali jakieś dokumenty, bo my bez niczego jechaliśmy. Przyszli spisali dane osobowe i dostali my zaświadczenia. Na drugi dzień Czerwony Krzyż dał każdemu po 100 zł i drugie zaświadczenie. Przyjechaliśmy w tych wagonach do Sędziszowa i stamtąd we trzech – Stefan Biesiadecki, Stefan Zienkiewicz i ja, piechotą wróciliśmy do domu.

Czy w Trzeciej Rzeczypospolitej jako sybiracy jesteście traktowani z należytym szacunkiem. Przyznano wam jakieś świadczenia, ulgi?

- Po 1990 roku mieliśmy rozprawę sądową i sąd przyznał nam rekompensatę za te dni kiedy byliśmy w sowieckich obozach. Państwo polskie nam zapłaciło. Potem jeszcze raz był proces i dostaliśmy comiesięczny dodatek do emerytury. W pociągu i w autobusie płacimy 50% biletu. Tak jak wszyscy kombatanoci możemy iść bez kolejki do lekarza. Odnosimy wrażenie że wszyscy nas szanują, tak władze państwowe jak i samorządowe. Zdarza się jednak, że niektóre osoby w czasie patriotycznych uroczystości reprezentacji Związku Sybiraków nie zauważają. Wymieniają wszystkich z wyjątkiem Sybiraków. Sprawia nam to wielką przykrość...

Miejmy nadzieję że po przeczytaniu tego wywiadu więcej takich nietaktów popełniać nie będą. Dziękuję za rozmowę i życzę w imieniu redakcji „Przeglądu Kolbuszowskiego” oraz czytelników, wszystkim sybirakom długich lat życia w zdrowiu i wielu łask od świętego Brata Alberta.

Franciszek Śnieżek, ur.1920 r. w Niewiarowie k. Bochni. Od 1924 r. w Weryni, syn kamerdynera w pałacu Jerzego Marii hr. Tyszkiewicza. W okresie okupacji ogrodnik w jego majątku. Od listopada 1940 r. do lipca 1944 r. żołnierz ZWZ i AK, pseudonim „Kwiat”. Aresztowany przez UB w listopadzie 1944 r. wywieziony do sowieckiego łagru w Stalingorsku, wrócił we wrześniu 1945 r. W latach 1946-1980 r. nauczyciel ogrodnictwa w Technikum Rolniczym w Weryni. Od 1990 r. członek Zarządu Powiatowego ŚZZAK, od 1999 r. prezes koła powiatowego Związku Sybiraków w Kolbuszowej.

XXV Sesja Rady Powiatu

Sesja ta, która odbyła się w dniu 22 września br. była rekordowa pod względem ilości punktów porządku obrad. Było ich aż 28, w tym 3 sprawozdania z funkcjonowania niektórych jednostek i 20 uchwał. Sesję prowadził jak zawsze przewodniczący Rady **Józef Kardyś**, w obecności 16 radnych, Zarządu Powiatu, niektórych kierowników wydziałów Starostwa i szefów jednostek podległych.

DZIAŁALNOŚĆ WETERYNARIII

Po informacjach o pracy Zarządu Powiatu w okresie od ostatniej sesji, przedstawionych przez starostę **Bogdana Romaniuka**, lekarz weterynarii **Józef Futyma** złożył obszernie sprawozdanie z działalności Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Kolbuszowej – jednostki wchodzącej w skład niezespólonej administracji rządowej, a więc nie podlegającej Starostwu. Lekarz omówił główne kierunki działania PIW, na które składają się m.in. nadzór nad podmiotami zajmującymi się ubojem zwierząt i przetwórstwem mięsa (na terenie powiatu jest 7 zakładów zajmujących się przetwórstwem mięsa, w tym 4 prowadzą ubój), oraz nad podmiotami zajmującymi się skupem zwierząt i ich transportem, nadzór nad skupem mleka (na terenie powiatu skup prowadzą OSM „Resmlec” Trzebowniko, OSM Stalowa Wola, OSM „Rolmlec” Radom i OSM Bidziny, odbierane jest z 60 punktów schładzania mleka), nadzór nad gospodarstwami produkującymi mleko, hodującymi trzodę chlewną, drób i ryby. W PIW zatrudnionych jest obecnie trzech lekarzy weterynarii, jeden technik weterynarii, księgowa i starszy referent.

Radny **Adam Chlebowski** pytał czy ktoś zabiega o budowę zakładu utylizacji zwierząt na terenie powiatu. W odpowiedzi usłyszał, iż nie ma inwestora z dużymi pie-

niędzmi. Ponadto zakład w Przewrotnem zabezpiecza potrzeby. Radny **Władysław Mytych** pytał ile jest jeszcze – oprócz tych legalnych siedmiu – prowadzących ubój gospodarczy zakładów i jak długo będą one jeszcze tę działalność na terenie powiatu prowadzić. Lekarz odparł, iż jest to bardzo trudna sprawa, trudno jest cokolwiek udowodnić. Jeśli chodzi o nielegalne uboje to Kolbuszowa jako powiat jest na niechlubnym pierwszym miejscu.

POTRZEBA WIĘCEJ LOGOPEDÓW

Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Kolbuszowej **Elżbieta Mikołajczyk** złożyła sprawozdanie z działalności poradni w roku szkolnym 2003/2004. Z przedstawionych radnym materiałów wynika, że w tym okresie przyjętych zostało w poradni 1 377 dzieci i młodzieży. W przeliczeniu na etaty zatrudnionych jest tam ogółem 11 osób, w tym psychologów – 3, pedagogów – 5,5, logopedów 2, doradców zawodowych 0,5.

Na pytanie jaki jest czas oczekiwania ucznia na wizytę u logopedy, pani dyrektor odpowiedziała, iż 3 miesiące do niej i 1,5 miesiąca do pani doktor Lubery. Przy okazji zaznaczyła, iż – my w naszej poradni przyjmujemy dużo ponad normę a nie pobieramy za to dodatkowych opłat w postaci godzin ponadwymiarowych.

Radny **Krzysztof Wrona** wywołał temat utworzenia szkoły specjalnej na terenie naszego powiatu. Pani dyrektor przypomniała że działania podejmowane przez Powiat w poprzedniej kadencji, głównie z braku środków nie zostały zfinalizowane. Według dyrektor Mikołajczyk – problem ten jest niezwykle istotny bo nie ma szkoły, w której nie byłoby kilkoro dzieci wymagających specjalnych metod edukacyjnych. Ja myślę, że dyrek-



Kierownik Grzegorz Ziemiański odpowiada na pytania radnych. Fot. B. Popek

torzy szkół a przede wszystkim wójtowie zreflektują się i pomyślą, że najbardziej ekonomicznym byłoby utworzenie oddziałów specjalnych w szkołach już istniejących. To jest najłatwiejsze i najmniej kosztowne.

Co się jeszcze tyczy logopedów to zdaniem pani dyrektor – logopedzi powinni być zatrudnieni w placówkach Służby Zdrowia. Na terenie Rzeszowa, Ropczyc tacy logopedzi są zatrudnieni obligatoryjnie. Do mnie trafia wiele dorosłych osób i niestety ja wszystkie takie osoby muszę odesłać bo nie wolno mi przyjąć osoby dorosłej, po 19 roku życia.

ZALESIENIA, STAN ŚRODOWISKA, ETERNIT...

Na temat realizacji zadań z zakresu szeroko pojętej ochrony środowiska, rolnictwa, leśnictwa, rybactwa i rybołówstwa mówił w swoim sprawozdaniu kierownik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody **Grzegorz Ziemiański**. Przedstawił szczegółowe dane ile wydano decyzji, ile uzgodnień dokonano z zakresu poszczególnych ustaw. Wspomniał przy okazji, że opracowano umowę dotacyjną na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą „Przebudowa budynku komunalnego mieszkalnego, wielorodzinnego w Kolbuszowej ul. Kolejowa 2a”. Chodzi o budynek zamieszkały przez kilka rodzin, pokryty eternitem falistym od góry do dołu, tzw. „bombę ekologiczną”. Dobrze że w tym temacie jest jakiś postęp. Na pewno ucieszyło to doktora Maziarza i zagrożonych tym eternitem pacjentów Ośrodka Dializoterapii i Nefrologii.

Jako ciekawostkę kierownik Ziemiański podał, iż jego wydział czynnie uczestniczy w pomaganiu chorym bocianom transportując je (również przy udziale Urzędu Miejskiego) do lecznicy weterynaryjnej w Przemysłu, gdzie znajduje się schronisko dla zwierząt i ptaków m.in. z naszego terenu.



Na sesjach Rady Powiatu bywają przedstawiciele samorządów gmin i liderzy partii politycznych. Pierwszy od lewej Franciszek Ozga - przewodniczący Rady Gminy w Dzikowcu, działacz PSL.

ZABEZPIECZENIE POWODZIOWE I ZAPOBIEGANIE PRZESTĘPCZOŚCI

W formie uchwał Rada przyjęła „Ocenę zabezpieczenia powodziowego powiatu kolbuszowskiego”, oraz „Program zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego bezpieczeństwa obywateli powiatu kolbuszowskiego”. Obie uchwały zreferował wyczerpująco inspektor do spraw zarządzania kryzysowego **Robert Trętowicz**. Odpowiadał on również na pytania radnych.

PLAN ROZWOJU LOKALNEGO PRZYJĘTY

Założenia „Planu Rozwoju Lokalnego Powiatu Kolbuszowskiego” omówił wicestarosta **Waldemar Macheta**. Według niego plan ten zawiera – aktualną analizę uwarunkowań rozwoju społeczno-gospodarczego, harmonogram projektów inwestycyjnych, który rozciąga się od lat 2005 – 2013, z podaniem źródeł finansowania planowanych inwestycji, oraz sposobu wdrażania i monitorowania osiągnięć w planie rozwoju lokalnego – powiedział na początku swego wystąpienia wicestarosta.

Plan ten jest wyszczególnieniem strategii rozwoju powiatu. Jest to tylko fragment większej całości – dodał uczestniczący po raz ostatni w sesji Rady Powiatu **Wiesław Walat** (ze względu na realizację własnych planów pan Walat zrezygnował z pracy w kolbuszowskim Starostwie). Jak zaznaczył przewodniczący **Józef Kardys** – plan ten nie jest sztywny, można wnioski i swoje uwagi składać na posiedzeniach komisji. Wszystkie one trafiają do Zarządu.

Uchwałę przyjęto 16 głosami za, bez wstrzymujących się i przeciwnych.

W TROSCE O GROBY BOHATERÓW

Jedną z wielu uchwał jakie podjęła Rada na wrześniowej sesji była uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kolbuszowa w wysokości 1 050 zł – „na odnowienie, zabezpieczenie, oraz uporządkowanie terenu wokół grobu żołnierzy AK w Kolbuszowej, oraz poległych podczas Akcji „Burza” w 1944 r. żołnierzy AK w Porębach Kupieńskich” w związku z uroczystymi obchodami 60-tej rocznicy Akcji „Burza” w powiecie kolbuszowskim.

Za powyższą uchwałą radni opowiedzieli się jednogłośnie.

SZPITAL KOLBUSZOWSKI DZIĘKUJE

Zastępca dyrektora SP ZOZ w Kolbuszowej **Marek Gil** w imieniu dyrekcji, pracowników szpitala i jego pacjentów przekazał radnym Rady Powiatu, oraz członkom Zarządu Powiatu wyrazy podziękowania za wsparcie finansowe w wysokości 50 tys. zł na odbudowę spalonego Oddziału Wewnętrzznego szpitala. Wyraził również zadowolenie że Rada Miejska przekazała Powiatowi na ten cel 20 tys. zł. Przy tej okazji poinformował radnych o przebiegu prac remontowych.

Na propozycję jednorazowej składki pieniędzy z otrzymanych diet, odpowiedziało tylko siedmiu radnych, starosta i dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych (mimo iż ci dwaj nie pobierają diety). W sumie uzbierano – 760 zł, które przekazano na remont wymienionego oddziału. Mało to czy dużo, niech osądzi czytelnik...

Benedykt Popiek

DNI KULTURY POLSKIEJ NA UKRAINIE

Na podstawie podpisanej umowy pomiędzy prezydentami Polski **A. Kwaśniewskim** i Ukrainy **A. Kuczma** o wspólnej organizacji Dni Kultury Polskiej na Ukrainie, w powiecie Romanowskim (wcześniej Dzierżyńskim) zorganizowano I Festiwal Kultury Polskiej na Ukrainie.

Na zaproszenie starosty Powiatu Romanowskiego **M. M. Diejsana** delegacja w składzie: **Grzegorz Romaniuk**, **Adam Chlebowski** – radni Rady Powiatu, oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej **Katarzyna Cesarz** i **Wincenty Czyżewski** pojechali z wizytą na Ukrainę.

Uroczystości odbyły się w Domu Kultury w Romanowie w obecności: konsula generalnego Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej **Wojciecha Gałązka**, dyrektora Domu Kultury Polskiej w Żytomierzu, przedstawicieli Związku Żołnierzy Polskich na Ukrainie, Związku Nauczycieli Polskich na Ukrainie, Związku Żołnierzy i Więźniów Majdanka na Ukrainie, oraz władz wojewódzkich i powiatowych z Żytomierza i Romanowa, delegacji Powiatu Kolbuszowskiego a także prasy i telewizji Kijów. Podczas festiwalu głos zabrali konsul generalny RP, dyrektor Domu Polskiego na Ukrainie, Starosta Powiatu Romanowskiego oraz **Katarzyna Cesarz**, która w imieniu Starosty Kolbuszowskiego **Bogdana Romaniuka** odczytała życzenia i pozdrowienia dla uczestników festiwalu.

Na scenie festiwalowej można było usłyszeć polskie pieśni w wykonaniu dziecięcych



Radny **Grzegorz Romaniuk** i ks. **Ryszard Dziuba** z przedstawicielką ukraińskiej poloni. Fot. **K. Cesarz**

i młodzieżowych zespołów działających na terenie wsi Czerwone Chatki a także w wykonaniu Narodowego Chóru z Romanowa. Gwiazdą festiwalu był zespół z Ukrainy „Podolskie Sokoly”, które z istic polskim i ukraińskim temperamentem rozbawili romanowską publiczność.

Na zakończenie festiwalu delegacja kolbuszowska w imieniu starosty wręczyła upominek – gospodarzowi festiwalu, zaproszonym gościom i księdzu **Ryszardowi Dziubie** kolbuszowskiemu rodakowi – dzięki któremu w Romanowie usłyszano o Powiecie Kolbuszowskim.

Po zakończeniu festiwalu i w trakcie jego trwania można było podziwiać wystawę prac haftów ukraińskich. Kolbuszowska delegacja na pamiątkę widzom festiwalu rozdała mapy i foldery promujące Powiat Kolbuszowski - jego

walory krajobrazowe, turystyczne i ekonomiczne.

Podczas wizyty w Romanowie miłym akcentem dla naszej delegacji był moment wręczenia podczas Mszy Św. w kościele parafialnym słodyczy i darów przekazanych od firm: „Orzech”- **Stefana Orzecha**, „Cmol-Frut” **Stefana Wrzaska**, a także sklepu papierniczego „Paks” w Kolbuszowej. Dzieci ze łzami w oczach przyjmowały te drobne upominki.

cd. na str. 14

Wzruszenie nie ominęło również nas. W trakcie wizyty w Romanowie podczas Mszy Św. gorącymi oklaskami przyjęto dar w postaci telewizora jaki delegacja kolbuszowska przekazała od starosty, mieszkańców, oraz współdarczyńcy **Adama Pytlaka** z firmy „Neo Net” w Kolbuszowej, na ręce ks. Ryszarda Dziuby i jego parafian. Ksiądz Ryszard przekazał serdeczne podziękowania dla wszystkich mieszkańców naszego powiatu oraz wyrazy wdzięczności za zrozumienie i hojność dla mieszkańców narodowości polskiej i ukraińskiej powiatu Romanowskiego. Do podziękowań i życzeń dołączyły się również władze i starosta Powiatu Romanowskiego, zapraszając tym samym do wymiany kulturalnej i współpracy zagranicznej.

W związku z obchodami Dni Kultury Ukraińskiej w Polsce w 2005 roku Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej już dziś przygotowuje się do przyjęcia delegacji ukraińskiej w Polsce - Powiecie Kolbuszowskim.

Katarzyna Cesarz



Radny Adam Chlebowski rozdaje serki ukraińskim dzieciom.

Fot. K. Cesarz

Siedziba kolbuszowskiej policji, jak można łatwo zauważyć, zwłaszcza w ostatnim czasie nie prezentuje się najlepiej. Sypią się tynki, mury trawią grzyby wychodzące z mokrych piwnic, przecieka stropodach. Kontrastuje więc z pobliską siedzibą straży pożarnej - docieploną i odnowioną w ostatnich miesiącach.

Komenda będzie remontowana

Budynek Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej należy do najstarszych i najładniejszych obiektów użyteczności publicznej znajdujących się na terenie naszego powiatu. Nie wszyscy zapewne wiedzą, że zaprojektowano go i budowano na Urząd Miasta i Gminy. Z powodu wojny i wydarzeń powojennych zmieniło się zupełnie jego przeznaczenie. Według historyka **Macieja Skowrońskiego** budowę rozpoczęto w 1938 roku ze środków gminy miejskiej. – *Burmistrz na ten cel zaciągnął nawet pożyczkę w banku w wysokości kilkunastu tysięcy ówczesnych złotych. Miał to być magistrat, czyli siedziba władz miejskich i gminnych. Budowę ukończono już w czasie okupacji niemieckiej i od początku mieściła się tam jakaś policja. Po wojnie zajęła go milicja i już tam została, natomiast gmina miała swoją siedzibę w takim piętrowym budynekczku na północnej pierzei rynku* – pamięta Maciej Skowroński.

Magistrat wybudowany został w miejscu poprzedniego, drewnianego, bezpośrednio przy dawnej grobli, do której przylegał wielki, istniejący do połowy XIX wieku staw. A więc w niefortunnym miejscu. Do chwili obecnej teren obok budynku to teren zalewowy. Za każdym razem gdy z powodu większej ilości opadów wylewa Nil, w piwnicach „magistratu” pojawia się kilkadziesiąt centymetrów wody. Żeby wyeliminować żerującego grzyba i rozpocząć remont trzeba

pierw wykonać solidne a więc kosztowne odwodnienie.

Policjanci z Komendy Powiatowej wiedzą co trzeba zrobić i jak to zrobić. Od czterech lat mają dokumentację i kosztorys na remont kapitalny budynku. Czynią starania o jak najszybsze rozpoczęcie inwestycji.

– *W sierpniu minął rok jak jestem tu komendantem* – mówi **Franciszek Rybczyński**, komendant powiatowy policji w Kolbuszowej. – *Od początku postawiłem sobie dwa takie podstawowe cele, to jest utrzymanie poziomu pracy i wykrywalności tej jednostki na dotychczasowym wysokim poziomie i to na razie się udaje. Mamy takie same wyniki, nadal jesteśmy w czołówce powiatów województwa podkarpackiego. Drugi cel to właśnie remont tego budynku. W chwili obecnej zastępca komendanta wojewódzkiego policji inspektor Janusz Ziobro potwierdził, że mamy zgodę na ujęcie w planie tej inwestycji na przyszły rok. Żeby rozpocząć remont musimy być w planie remontów Komendy Wojewódzkiej. Obecnie mamy zapewnienie takie na sto procent. Mam nadzieję, że w czasie tego remontu – dodaje z uśmiechem komendant Rybczyński – *znikną wreszcie te kraty w oknach. Jesteśmy okratowani ze wszystkich stron jakby jakaś twierdza tu była. Nie wiem czy jest jeszcze gdzieś w województwie drugi taki budynek policji.**

Planowany remont kapitalny będzie



– *Mamy wreszcie zgodę na remont. Prace zaczynamy wiosną przyszłego roku* – mówi komendant Rybczyński.

Fot. B. Popek

wymagał dużych nakładów finansowych. Cztery lata temu, przed podwyżkami cen materiałów budowlanych koszt remontu można było zamknąć kwotą 800 tys. zł. Obecnie pieniędzy trzeba będzie więcej. Komendant ma nadzieję że policję wesprą finansowo zarówno starosta jak i burmistrz, a może i wójtowie. W odpowiednim czasie zamierza wystąpić z prośbą o pomoc do wszystkich samorządów. Jak zdążyliśmy się dowiedzieć starosta kolbuszowski już zadeklarował na ten cel kwotę 80 tys. zł.

– *W planie przyszłorocznego remontu* – powiedział nam **Mieczysław Margański**, zastępca komendanta – *przewidziane jest m.in. odwodnienie budynku, wykonanie elewacji, przebudowa kasyna na pomieszczenia*

biurowe. U góry świetlica, na dole pomieszczenia kuchenne, duże powierzchnie dotychczas niewykorzystane. Na tej części budynku kasyna będzie zmieniony dach, ze stropodachu który przecieka na dach normalny dwuspadowy. W dokumentacji jest również zaplanowana wymiana stolarki okiennej w całym budynku.

Wszystko na to wskazuje, że w przyszłym roku drugi cel komendanta Rybczyńskiego zostanie zrealizowany i ten piękny przedwojenny budynek z zegarem na fasadzie zostanie odrestaurowany. Przy okazji z dachu zniknie olbrzymi bezużyteczny komin a z okien kraty, no może nie wszystkie. W niektórych pomieszczeniach mogą się przydać, ot tak na wszelki wypadek, gdyby jacyś zatrzymani nie byli dżentelmenami...

Benedykt Popek



Już wkrótce z budynku Komendy Policji znikną niepotrzebne kraty i komin.

Fot. B. Popek.

Nowa ścieżka „Świerczówka” otwarta

„Świerczówka” to czwarta z kolei ścieżka edukacyjno - przyrodnicza w lasach naszego powiatu.

Od pewnego czasu Nadleśnictwo Kolbuszowa realizuje bardzo mądrą politykę otwierania lasów. Promuje przy tym wspaniałe naszą rodzimą przyrodę. Po wykonaniu i udostępnieniu ścieżek edukacyjnych „Białkówka”, „Maziarnia” i „Dymarka” w dniu 12 października br. otwarta została nowa ścieżka pod nazwą „Świerczówka”. Wytyczona została na terenie wsi Świerczów. Biegnie przez różnorodne fragmenty lasu, łąki, pastwiska, oraz

między polami uprawnymi. W jej bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się gospodarstwo agroturystyczne „Bogaczówka”, oferujące konie pod siodło, bryczki na których można zwiedzać okolicę zarówno latem jak i zimą.

Ścieżka sfinansowana została przez Lasy Państwowe, czyli Nadleśnictwo Kolbuszowa, wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Rzeszowie, Urząd Miejski w Kolbuszowej, Gospodarstwo Agroturystyczne „Bogaczówka”.

W uroczystości otwarcia uczestniczył ks. **Jan Pępek** – proboszcz parafii Brata Alberta w Kolbuszowej, który dokonał ceremonii

poświęcenia ścieżki, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, prezes WFOŚ w Rzeszowie, przewodniczący Rady Powiatu **Józef Kardys**, radny powiatowy **Wojciech Mroczka**, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Józef Fryc** i **Marek Gil**, burmistrz Kolbuszowej **Zbigniew Chmielowiec**, zastępca burmistrza **Jan Zuba**, wójtowie gmin Cmolasy i Niwiska.

Po przywitaniu gości przez nadleśniczego **Kazimierza Krigera**, poświęceniu i przerzuceniu żerdzi zaproszeni goście pod przewodnictwem zastępcy nadleśniczego **Stanisława Pereta** chętnie zwiedzili ścieżkę i zjedli jajecznicę z... strusich jaj. Na tą okazję wydany został praktyczny przewodnik terenowy, oraz okolicznościowa widokówka. Autorem przewodnika jest **Bartłomiej Peret**.

(tk)

UWAGA!

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kolbuszowej poszukuje kandydatów do pełnienia funkcji niespokrewnionej z dzieckiem zawodowej rodziny zastępczej o charakterze pogotowia rodzinnego.

Pełnienie funkcji rodziny zastępczej może być powierzona małżonkom lub osobie niepozostającej w związku małżeńskim, jeżeli osoby te spełniają następujące warunki:

- 1) dają rękojmię należytego wykonywania zadań rodziny zastępczej;
- 2) mają stałe miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- 3) korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich;
- 4) nie są lub nie były pozbawione władzy rodzicielskiej, nie są ograniczone we władzy rodzicielskiej ani też władza rodzicielska nie została im zawieszona;
- 5) wywiązują się z obowiązku łżenia na utrzymanie osoby najbliższej lub innej

osoby, gdy ciąży na nich taki obowiązek z mocy prawa lub orzeczenia sądu;

- 6) nie są chore na chorobę uniemożliwiającą właściwą opiekę nad dzieckiem, co zostało stwierdzone zaświadczeniem lekarskim;
- 7) mają odpowiednie warunki mieszkaniowe oraz stałe źródło utrzymania;

Centrum , rozpatrując oferty kandydatów weźmie pod uwagę w szczególności:

- 1) predyspozycje psychofizyczne kandydatów do pełnienia tej funkcji,
- 2) doświadczenie w pracy z dziećmi o szczególnych potrzebach,
- 3) informacje pozwalające na ocenę funkcjonowania kandydatów w środowisku lokalnym,
- 4) warunki mieszkaniowe kandydatów pozwalające na przyjęcie dziecka o szczególnych potrzebach.

Pełnienie funkcji zawodowej niespokrewnionej z dzieckiem rodziny zastępczej wymaga:

- 1) uzyskania pozytywnej opinii ośrodka pomocy społecznej właściwego ze względu

na miejsce zamieszkania kandydata do pełnienia funkcji rodziny zastępczej, wydanej na podstawie rodzinnego wywiadu środowiskowego;

- 2) odbycia szkolenia oraz uzyskania zaświadczenia kwalifikacyjnego.

Funkcji zawodowej niespokrewnionej z dzieckiem rodziny zastępczej nie mogą pełnić osoby całkowicie niezdolne do pracy.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Kolbuszowej, ul. 11 Listopada 10, pok. 113, w godz. 7,30 – 15,30, tel. (017) 22 75 817, adres poczty elektronicznej: pkolbusz@rzeszow.uw.gov.pl

Kierownik Iwona Magryś



przegląd
POWIATOWY

Redaktor odpowiedzialny: Benedykt Popek.
Kontakt - Sekretariat Starostwa, ul. 11 Listopada 10,
tel. 017/22 75 857, lub 0 693 859 961.

Konkurs „Ogrody Działkowe 2004” rozstrzygnięty

Pierwsza nagroda dla P.O.D. „Prefabet”

Z inicjatywy Zarządu Powiatu, w porozumieniu z działkowiczami w tym roku po raz pierwszy zorganizowany został konkurs na najpiękniejszy i najlepiej zorganizowany ogród działkowy w Kolbuszowej.

W konkursie brały udział wszystkie cztery ogrody: Najstarszy, położony między ulicami Zieloną a Kilińskiego Pracowniczy Ogród Działkowy „1000-Lecia”, oraz położone przy ulicy Wolskiej: P.O.D. „Prefabet”, „Grusza”, i „Tulipan”.

Komisja konkursowa w składzie: Grzegorz Ziemiański – Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody, Katarzyna Cesarz – Inspektor ds. Kultury i Promocji w Starostwie Powiatowym, oraz Jadwiga Cieśla – przedstawicielka Podkarpackiej Izby Rolniczej oddziału w Kolbuszowej, zgodnie z regulaminem konkursu kierowała się głównie takimi kryteriami jak zagospodarowanie ogrodu działkowego (zagospodarowanie przestrzenne ogrodu, racjonalność wykorzystania terenu, infrastruktura ogrodu w tym – ogrodzenie zewnętrzne, bramy i furtki, tablica z nazwą ogrodu i jej estetyka, drogi i alejki ogrodowe, parkingi, stan sanitariatów, porządek w ogrodzie i jej estetyka), oraz zagospodarowanie działek ogrodowych z uwzględnieniem systemu kwaterowego i wydzielonych części rekreacyjnych (różnorodność nasadzeń i upraw na działkach, estetyka altan ogrodowych, powszechność stosowania kompostowników, kącki zabaw dla dzieci), a także działalność na rzecz ochrony środowiska (pasy izolacyjne od dróg, pielęgnacja zieleni ogólnego użytku, utrzymanie czystości w ogrodzie, sposób składowania i usuwania śmieci, budki lęgowe i karmniki dla ptaków).

- Patrząc na ogrody, zwłaszcza te na Wolskiej trudno jest wskazać najlepszy, który byłby zdecydowanym liderem. Wszystkie są ładne, czyste i robią wrażenie zadbane. Widać że ludzie starają się o nie dbać – uważa Grzegorz Ziemiański, przewodniczący jury. – Ale gdy

się przyjrzymy nieco bliżej i zwrócimy uwagę na sprawy dyscypliny organizacyjnej i ochrony środowiska to jednak najlepiej zorganizowany, prowadzony i utrzymany jest ogród „Prefabet”. Jako jedyny ma węzeł sanitarny, utrzymany w dobrym stanie technicznym, a także swój dom działkowicza, z zadaszeniem i ławkami, w którym organizowane są wspólne spotkania i imprezy integracyjne. Oni tam między sobą konkurują kto ma ładniej, kto ma ciekawsze rzeczy. Ogród prowadzony jest naprawdę na wysokim poziomie.

Po wcześniejszym dokonaniu oceny poszczególnych ogrodów przez komisję, w dniu 7 października br. nastąpiło oficjalne rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie pamiątkowych dyplomów, oraz nagród. **Pierwsze miejsce przyznano dla P.O.D. „Prefabet”** (nagrada – rozdrabniacz do gałęzi, o średnicy do 45mm). **Dwa równorzędne drugie miejsca przyznano P.O.D. „Tulipan” i P.O.D. „Grusza”** (dwie podkaszarki E – 550 Vario). **Trzecie miejsce P.O.D. „1000-Lecia”** (drabina rozkładana 3m). Wszystkie te urządzenia mają być użytkowane wspólnie przez działkowiczów poszczególnych ogrodów.

Nagrody na ręce prezesa – **Ignacego Wiącka** („Prefabet”), wiceprezesa **Józefa Kudyby** („Tulipan”), prezesa **Bronisława Sitko** („Grusza”) i **Józefa Rząsy** („1000-Lecia”) przekazał osobiście starosta **Bogdan Romaniuk**, w obecności wicestarosty **Waldemara Machety**, członka Zarządu **Stanisławy Stec**, sekretarza Powiatu **Elżbiety Wróbel**, kierownika **Grzegorza Ziemiańskiego**, prezesa Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Rzeszowie **Tadeusza Sulikowskiego**.

Konkurs okazał się być motywacją dla działkowiczów. Zarówno działkowicze jak i władze powiatowe są zgodni, że ideę konkursu należy kontynuować w następnych latach.

Marcin Mazur

Pan Marian Piórek i jego dzieło

Jednym z mieszkańców Weryni jest pan Marian Piórek, historyk regionalista, emerytowany nauczyciel, zapalony badacz rodzinnych stron, autor wielu artykułów i trzech książek.



Pan Marian Piórek urodził się w 1942r. w Dzikowcu w rodzinie Franciszka Piórka, pracownika dworu Błotnickich. W Polsce Ludowej ukończył kolbuszowskie Liceum i Studium Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Później pracował jako nauczyciel w szkole w Mechowcu i rodzinnym Dzikowcu. Bywał także działaczem Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Wiejskiej, znajdującego oparcie w Komitecie Powiatowym PZPR, od którego nie stronił.

Ożenił się z koleżanką nauczycielką Kazimierą Mazan z Weryni, dziedziczką gospodarstwa rolnego. Został ojcem rodziny, zbudował dom, uprawiał pole i studiował historię na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, uzyskując magisterium. W 1979r. został nauczycielem w Zespole Szkół Rolniczych w Weryni, a także aktywnym członkiem Towarzystwa Kultury im. Juliana Maciejka Goslara w Kolbuszowej. Pan Piórek był i jest bardzo pracowitym człowiekiem. Artykuły jego, drukowane w różnych czasopismach zawierają interesujące wiadomości, ale ostatnia książka zawiera elementy rozmijające się z prawdą. Ja autorka tych słów chcę właśnie na to zwrócić uwagę Czytelnika.

Pierwszą swoją książkę pan Marian Piórek poświęcił rodzinnemu Dzikowcu. W drugiej przedstawił powstanie i półwiecze działalności Szkoły Rolniczej w Weryni. Trzecia nosi tytuł „Pięć wieków Weryni. Zarys dziejów wsi XVI-XX wieku.”

Ukazała się ona w bieżącym roku z okazji obchodów pięćsetlecia Weryni. Jubileuszowe uroczystości odbyły się w Weryni 20 czerwca br. Pojawienie się tej książki wymagało olbrzymich



Przedstawiciele ogrodów działkowych i Starostwa tuż po rozdaniu nagród.

nakładów pracy. W pracy tej uzewnętrznia się olbrzymia ambicja, pasja, a nawet obsesja stawiania na pierwszym miejscu Weryni przed Kolbuszową. Miejscowości te wstąpiły na widownię dziejów równocześnie na początku XVI wieku, jako wsie we wschodniej części rzochowskiego majątku panów Tarnowskich. Królowie polscy, właściciele Puszczy Sandomierskiej, pozwalali panom feudalnym na zarządzanie ziemi puszczańskiej. Panowie zakładali wsie i miasta. Rzochów dostał prawa miejskie w końcu XIV wieku. Wsie Kolbuszowa i Werynia były długo razem wymieniane w dokumentach jako wsie bliskie, przyległe. W pierwszych dokumentach mówiących o tych wsiach, Kolbuszowa zawsze wymieniana jest przed Werynią.

Tymczasem pan Marian Piórek cytujący te dokumenty przeważnie zawsze stawia na pierwszym miejscu Werynię. Za pierwszą wzmiankę o Weryni przyjął zapis w języku łacińskim „Vyrznye”, co tłumaczy jako „Wyżyna”.

Dzisiaj wiemy, że Kolbuszowa i Werynia zostały wymienione już nieco wcześniej. Ówczesnym pisarzem, sekretarzem myliły się miejscowości Kolbuszowa i Werynia. Pan Piórek twierdzi, że Werynia była lepiej widziana przez Tarnowskich niż Kolbuszowa, a tymczasem pan Tarnowski w Kolbuszowej ulokował parafię rzymsko-katolicką pod wezwaniem Wszystkich Świętych i w niej zbudował pierwszy drewniany kościół parafialny. Parafia ta jest wymieniona w dokumencie, odnalezionym w naszych czasach, pochodzącym z roku 1516.

Potem w dokumencie z 1581r. napisanym, pewnie przez omyłkę - „parafia Werynia”, co tak bardzo cieszy pana Piórka i wierzy, co nie jest prawdą - że była niegdyś parafia Werynia, a potem zamieniono ją na parafię Kolbuszowa. Dopiero w 1978r. Werynianie postarali się o utworzenie parafii Werynia, a nie o „reaktywowanie” - jak twierdzi autor tej książki. Pan Piórek bezpodstawnie twierdzi, że Tarnowscy i Stanisław Lubomirski, który kupił w 1616r. cały rzochowski majątek po Tarnowskich mieli w Weryni „ośrodek dyspozycyjny wschodniej części majątku rzochowskiego”.

Wiadomo, że Stanisław Lubomirski, bogaty magnat zbudował w Kolbuszowej, a nie w Weryni, pałac obronny-swoj tutejszy ośrodek dyspozycyjny. Później wnuk Stanisława założył pod koniec XVII wieku miasto Kolbuszowa pod bokiem dłuższej niż Werynia wsi Kolbuszowa, która z czasem uległa podziałowi na wsie Kolbuszowa Dolna i Kolbuszowa Górna. Założył miasto u stóp kościoła parafialnego, nad rzeczną kotłnią w miejscu gdzie krzyżują się drogi od Dębicy, Rzochowa, Mielca, Sandomierza, Tarnobrzega, Leżajska, Rzeszowa. Takiego węzła dróg Werynia absolutnie nie posiadała.

Autor tej książki przypisał Weryni również ludzi związanych z Kolbuszową. I tak związał ze swoją wsią postać Agnieszki Machównej, nazwanej „awanturnicą kolbuszowską”. Z Kolbuszowej do Weryni pan Piórek przeniósł legendę „białej damy”, stworzonej przez Kazimierza Skowrońskiego-odkrywcę

historii Kolbuszowej i okolic. „Białą Damą” ma być duch Łucji Franciszki z Lubomirskich Tyszkiewiczowej, zastrzelonej przypadkowo przez własnego syna Wincentego w majową noc 1811r. w kolbuszowskim dworze. Łucja Franciszka nie ma nic wspólnego z pałacem na Weryni zbudowanym na początku XX wieku. Niestety, nie znam nikogo, komu ukazała się „Biała Dama”. Nie sposób przedstawić wszystkich nieścisłości jakie pan Piórek umieścił w swojej pracy. Interesuje mnie jeszcze temat domniemanego wyjścia sprzed weryńskiego dworu powstańców Zaliwskiego, czy pobyt w Weryni w 1831r. gen. Mariana Langiewicza. Nie jestem pewna, że w Weryni mieszkał syn Łucji Franciszki, Jerzy Henryk Tyszkiewicz, który był współwłaścicielem majątku kolbuszowskiego wraz ze swym rodzeństwem. Zaś jego syn Zdzisław odziedziczył cały majątek kolbuszowski i weryński i połączył je oba. Chcę podkreślić, że książka pana Mariana Piórka ma niezbyt dokładne wiadomości dotyczące dawnych mieszkańców Weryni, a zawiera sporo dobrych wiadomości o późniejszych jej mieszkańcach.

Mieszkańcy Weryni na ogół ambitni, gospodarni i patriotyczni. Niektórzy z nich potrafili nie raz zejść dla interesu z drogi honorowego Polaka. Nie mniej jednak mgr Marian Piórek zrobił Weryni wspaniały prezent w postaci tej książki.

Szanowni Czytelnicy muszą wiedzieć jednak, że w tej pracy są nieścisłości i legendy.

Halina Dudzińska

Z inicjatywy Zarządów osiedli nr 1,2,3 po raz X w lokalnych czasopismach „Przegląd Kolbuszowski” i „Ziemia Kolbuszowska” został ogłoszony letni Konkurs „Pięknie u Ciebie, pięknie może być i u mnie”.

Letni konkurs - rozstrzygnięty!

Powołano komisję konkursową która dokonała przeglądu Osiedla i stwierdziła że piękne są balkony, tarasy, ogródki i ogródki przybłokowe. W 2004 Komisja Konkursowa w składzie: Sochacka Krystyna, Bujak Piotr, Laube Weronika, Lubera Ludmiła, Chodorowska Zenona, wyróżniła 120 mieszkańców naszego miasta.

Komisja brała w ocenie pod uwagę w kategorii balkony- kompozycje ukwiecenie wrażeń estetyczne, w kategorii ogrody, ogródki tradycyjne i przybłokowe- wkomponowanie ogródka w otoczenie (widok ogólny).

- Kompozycja części wypoczynkowej i użytkowej
- Budowle ogrodowe: altanki, domki, pergole, skalniaki, oczka wodne,
- Wykorzystanie materiałów naturalnych: kamień, drewno, wiklina.
- Wrażenie estetyczne.

Z coraz większą przyjemnością można spacerować po ulicach naszego miasta. Obserwuje się dużą pomysłowość niektórych właścicieli balkonów i ogródków, a także na uwagę zasługują ładnie zagospodarowane ogródki przybłokowe.

Coraz więcej mieszkańców wrażliwych na piękno natury w ogródku wykorzystuje naturalne ozdoby-kamień, drewno. Pojawia się coraz więcej nowych czasem egzotycznych roślin, kwiatów i krzewów.

Właściciele posesji starają się już nie tylko o to, by wokół ich domów rosły kwiaty, ale by ich ogrody były oryginalne, zagospodarowane ze smakiem.a

W okresie X lat komisja wyróżniła ok. 600 mieszkańców naszego miasta, niektóre wyróżnienia były dwu-trzykrotne za swoje wspaniałe pomysły ogrodowe.

W X edycji konkursu wyróżniono

- w kategorii balkony i tarasy:

W Zarządzie Osiedli

- Nr 1 9
- Nr 2 18
- Nr 3 16

- w kategorii ogrody tradycyjne i przybłokowe:

W Zarządzie Osiedli

- Nr 1 23
- Nr 2 32
- Nr 3 21

Komisja wyróżniła zagospodarowanie i ukwiecenie:

- Urzędu Miasta w Kolbuszowej
- Liceum Ogólnokształcącego
- Zakład Usług Komunalnych
- Muzeum Kultury Ludowej – Skansen.

Wszystkim Państwu dziękujemy, bardzo serdecznie za wkład pracy wniesiony w podniesieniu estetyki naszego miasta.

Zenona Chodorowska



WYKAZ OSÓB WYRÓŻNIONYCH W KONKURSIE „PIĘKNIE U CIEBIE, PIĘKNIE MOŻE BYĆ I U MNIE” X Edycja – 2004 r.

OSIEDLE NR 1.

Kategoria: Balkony i tarasy.

1. Elżbieta i Wiesław Bańka, ul. 22 lipca 18a
2. Maria i Edmund Żądło, ul. Konopnickiej 1
3. Teresa i Jan Zuba, ul. Modrzewiowa 8
4. Stanisława i Ryszard Salach, ul. Zbożowa 20
5. Maria i Zbigniew Białek, ul. Kasztanowa 3
6. Bernadetta i Marcin Błat, ul. 22 lipca 1e
7. Terasa i Jan Komaniecki, ul. 22 lipca 32
8. Elżbieta i Stanisław Gola, ul. Żytkowskiego 17
9. Maria i Adam Stępień Obrońców Pokoju 59

Kategoria: Ogrody, ogródki tradycyjne.

1. Helena Bujak, ul. Krasickiego 6
2. Grażyna i Józef Rola, ul. Krasickiego 3
3. Maria i Stanisław Ozga, ul. Broniewskiego 5
4. Genowefa i Ryszard Piertuska, ul. Broniewskiego 6
5. Józefa i Jan Dziechciarz, ul. Bora - Komorowskiego 35
6. Ewa i Andrzej Kołodziej, ul. Jagiellońska 9
7. Maria i Kazimierz Jaskot, ul. Partyzantów 69
8. Józefa i Leon Muszyński, ul. Partyzantów 53
9. Zofia i Edmund Kabała, ul. Słowackiego 6
10. Anna i Władysław Mazur, ul. Słowackiego 2
11. Maria i Jan Duda, ul. Konopnickiej 3
12. Beata i Andrzej Jadach, ul. Siewna 2
13. Alina i Adam Orzech, ul. Zbożowa 8
14. Agata Perlicka, ul. Krasickiego 5
15. Małgorzata i Kazimierz Janusz, ul. 22 lipca 23
16. Danuta i Władysław Machno, ul. Żytkowskiego 23
17. Janina i Andrzej Bajor, ul. 22 lipca 36
18. Wanda Wrona, ul. 22 lipca 42 a
19. Maria i Jan Borowski, ul. Obrońców Pokoju 115
20. Kazimiera i Jan Zaletański, ul. Obrońców Pokoju 119
21. Krystyna i Bogusław Sikora, ul. Obrońców Pokoju 125 a
22. Stefania Kiwak, ul. Obrońców Pokoju 61
23. Maria i Maciej Kostuj, ul. Nowa wieś 78

OSIEDLE NR 2.

Kategoria: Balkony i tarasy.

1. Ranata i Janusz Siwiec, ul. Zielona 2
2. Stanisława i Józef Białek, ul. Zielona 4/22
3. Helena Słowik, ul. Zielona 4/11
4. Maria i Kazimierz Lipa, ul. Obrońców Pokoju 14/4
5. Stefania i Andrzej Rożek, ul. Plac Wolności 27
6. Lucyna i Aleksander Grabiec, ul. Żeromskiego 10
7. Urszula i Zbigniew Narowski, ul. Żeromskiego 13
8. Aniela i Waldemar Komaniecki, ul. Partyzantów 5/47
9. Janina Mycek, ul. Wolska 28a/9
10. Zofia i Jan Ziółkowski, ul. Nowe Miasto 8
11. Kazimiera i Józef Golisz, ul. Piłsudskiego 101
12. Jadwiga i Wiesław Starzec Budowlanych 2

13. Czesława i Franciszek Niezgoda, ul. Budowlanych 4

14. Jolanta Garus, ul. Lelewela 8
15. Zofia Dziopak, ul. Jana Pawła II 21/3
16. Stanisława i Bolesław Stobierski, ul. Jana Pawła II 21/6
17. Helena i Karol Fryc, ul. Partyzantów 3/14
18. Krystyna i Jan Gogoł, ul. Partyzantów 3/1

Kategoria: Ogrody, ogródki tradycyjne i przybłokowe

1. Kazimiera i Czesław Bajor, ul. Obrońców Pokoju 31
2. Maria i Zbigniew Kozakiewicz, ul. Obrońców Pokoju 27
3. Dorota i Sylwester Sęk, ul. Piłsudskiego 79a
4. Stanisława i Władysław Beblo, ul. Piłsudskiego 34
5. Maria i Piotr Tęcza, ul. Targowa 6
6. Maria i Jan Szafranski, ul. Obrońców Pokoju 12
7. Aneta i Marek Skowroński, ul. Reja 10
8. Elżbieta i Antoni Płaza, ul. Matejki 25
9. Maria i Wiesław Kwaśnik, ul. Dębowskiego 17
10. Wiktoria i Mieczysław Grabiec, ul. Dębowskiego 19
11. Maria Rauch, ul. Piłsudskiego 84
12. Jadwiga Rybak, ul. Piłsudskiego 64e
13. Renata i Ryszard Sochacki, ul. Krakowska 13
14. Małgorzata i Robert Sochacki, ul. Krakowska 15a
15. Stanisława i Stanisław Kozubal, ul. Krakowska 18
16. Wioletta i Eugeniusz Sito, ul. Witosa 35
17. Lidia i Zbigniew Sobieszcański, ul. Witosa 24
18. Matylda Jabłońska, ul. Nowe Miasto 16
19. Stefania Styga, ul. Nowe Miasto 12
20. Małgorzata i Bogdan Sokalski, ul. Piłsudskiego 101
21. Monika i Marek Korzępa, ul. Rządckiego 1a
22. Teresa i Stanisław Korzępa, ul. Rządckiego 1
23. Stanisława i Ryszard Pyrzak, ul. Partyzantów 3/22
24. Janina i Franciszek Zuba, ul. Partyzantów 5a/16
25. Beata i Krzysztof Magda, ul. Partyzantów 5a/44
26. Teresa i Bolesław Dupel, ul. Wolska 28a/13
27. Maria i Jan Borek, ul. Wolska 28a/16
28. Helena i Stanisław Marek, ul. Wolska 28a/12
29. Liceum Ogólnokształcące – Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II
30. Urząd Miejski Kolbuszowa, ul. Obrońców Pokoju 21
31. Zakład Komunalny, ul. Piekarska
32. Muzeum Kultury Ludowej - Skansen, ul. Wolska

OSIEDLE NR 3.

Kategoria: Balkony i tarasy.

1. Henryka i Edward Rusin, ul. Tyszkiewiczów 14/6
2. Małgorzata i Dariusz Mierzejewski, ul. Tyszkiewiczów 14/19
3. Teresa i Ignacy Wiącek, ul. Tyszkiewiczów 14/37
4. Anna i Godzisław Lelonek, ul. Tyszkiewiczów 14/4
5. Teresa i Bolesław Rozmus, ul. Tyszkiewiczów 14/43
6. Barbara i Waław Orzech, ul. 11 Listopada 3
7. Anna i Henryk Pieróg, ul. ks. Ruczki 6/40
8. Helena Tabisz, ul. ks. Ruczki 6/13
9. Weronika Laube, ul. ks. Ruczki 6/29
10. Lucyna Puzio, ul. ks. Ruczki 6/26
11. Cecylia Rzepka, ul. Kościuszki 12
12. Helena i Stanisław Kusik, ul. Rzeszowska 44
13. Marta i Piotr Cepielik, ul. Klonowa 10
14. Elżbieta i Stanisław Grabiec, ul. Klonowa 14
15. Janina i Wojciech Wilk, ul. Batorego 11
16. Małgorzata i Wojciech Rząsa, ul. Por. Sawy 10

Kategoria: Ogrody, ogródki tradycyjne i przybłokowe.

1. Maria Szczech, ul. Kolejowa 6
2. Maria Syniec, ul. Kolejowa 4
3. Janina i Jerzy Szadkowski, ul. Kolejowa 6a
4. Justyna i Roman Mazur, ul. Kolejowa 5a
5. Marian Czyżewski – op, ul. Rzeszowska 46 / Piłsudskiego 46
6. Barbara Jadach, ul. Kościuszki 9
7. Danuta i Michał Jadach, ul. Kościuszki 9
8. Bronisława i Jan Szadkowski, ul. Kościuszki 14
9. Grażyna i Krzysztof Szadkowski, ul. Kościuszki 14
10. Maria Puzio, ul. ks. Ruczki 6/27
11. Elżbieta Słomińska, ul. ks. Ruczki 6/36
12. Józefa Węglowska, ul. ks. Ruczki 6/20
13. Zofia Kowal, ul. ks. Ruczki 6/1
14. Lucyna Puzio, ul. ks. Ruczki 6/26
15. Helena Tabisz, ul. ks. Ruczki 6/13
16. Zofia Opalińska, ul. ks. Ruczki 8/37
17. Zofia Rak, ul. ks. Ruczki 8/5
18. Józefa Czenecka, ul. ks. Ruczki 8/38
19. Cecylia i Zbigniew Maciąg, ul. Sokołowska 26b/4
20. Elżbieta i Marian Skóra, ul. Sokołowska 26b/15
21. Helena Domagalik, ul. Sokołowska 26b/12.

Ogłoszenie

Wydzierżawię

3,10 ha przeliczeniowe.

Wiadomość: tel. 7442 370

Dawni właściciele Kolbuszowej

Jerzy Henryk hr. Tyszkiewicz (1797 - 1862) - cd.

Pierwszym owocem związku małżeńskiego Jerzego Henryka i Felicji była córka Celina. Jednak zmarła ona w wieku dziewięciu lat i została pochowana w Przecławiu. Potem przyszła na świat córka Amelia, a około 1837/38r. urodził się syn Zdzisław. Felicja Tyszkiewiczowa była osobą bardzo wrażliwą.

Gdy jej syn Zdzisław był na nauce w szkołach, ona pisała do niego listy w których błagała, by nie czytał romansów i unikał złego towarzystwa. Chciała, by Zdzisław wyrósł na poczciwego człowieka, by spełniał dobre uczynki, a gdy dorośnie, nakładał na przygotowanie dziesięciu biednych chłopów do zawodu nauczyciela. Felicja miała talent do rysunku i listy pisane przez nią ozdabiała rycinami. Zostawiła w „Księdze prośb” do syna małą podobiznę głowy kobiety. Być może jest to jej podobizna, bo nie zachował się jej żaden portret do naszych czasów. Jerzy Henryk bardzo boleśnie przeżył powstanie listopadowe i w 1831r. zakupił we Lwowie cały transport broni dla powstania. Nie zdążył go jednak odesłać do Królestwa, bo powstanie upadło.

W marcu 1833r. jego brat Wincenty zacerpnął coś z tego składu broni dla kilku partyzantów Zaliwskiego. Władze austriackie surowo tłumili każdą próbę polskiego buntu. Wincentemu udało się schronić za zagranicą przed prześladowaniami. Natomiast Jerzy Henryk będący gospodarzem kolbuszowskiego majątku musiał być na ojcowiznie, znosił austriackie prześladowania i 3 lata spędził w więzieniu u Karmelitów Bosych we Lwowie. Po wyjściu na wolność został szczęśliwym ojcem syna Zdzisława. Nazywano go „grubym Jurem”, stąd należy się domyślać, że był tęgim mężczyzną.

W 1846r. miał miejsce w Galicji Zachod-

niej w cyrkule tarnowskim straszliwy bunt chłopów przeciwko szlachcie. Niektórzy chłopci okazali swe zbrodnicze charaktery i napadali na dwory, zabijali szlachciców, rabowali i palili. Wielka tragedia dotknęła wówczas Rejów. Brat Felicji z Rejów Tyszkiewiczowej, Dominik Rej, dziedzic Przecławia i majątku Przyborów koło Dębicy został schwytyany przez zbuntowanych chłopów i zamordowany. Felicja boleśnie to przeżyła. Na domiar złego jacyś chłopci ujęli Jerzego Henryka i wywieźli do urzędu w Rzeszowie, ale dwaj zacini gospodarze z Weryni pomogli mu uciec. Natomiast Emma z Rejów, żona Franciszka Wiesiołowskiego na wieś o chłopskiej rabacji wybrała się z Wojsławia w drogę do siostry na Werynię wraz z dwoma synkami. Dzieci nie przeżyły trudów drogi. Wspaniały i bohaterski, zaangażowany w działalność patriotyczną Franciszek Wiesiołowski został bezdzietny.

W dwa lata później, w 1848r. władze austriackie zniosły pańszczyznę. Powstały prywatne gospodarstwa chłopskie, istniejące do dzisiaj. Szlachta zatrzymała folwarki, nie- użytki i lasy. Uwłaszczenie chłopów stanowiło, według historyków, kres ustroju feudalnego. Utrata pańszczyzny dla dworów była bardzo dotkliwa. Dotychczas chłopci obrabiali pole pana własnymi narzędziami.

Teraz ziemianie musieli kupić sobie narzędzia i najmować siłę roboczą, za którą trzeba było płacić. Jerzy Henryk Tyszkiewicz był dobrym i skrzętnym gospodarzem. Stojąc we folwarkach w Kolbuszowej i Weryni dwa spichlerze pobudowane w jego czasach. Felicja z Rejów Tyszkiewiczowa miała sześć siostr i wszystkie wyszły za mąż. Natomiast brat Władysław mieszkał na Widelce. Jerzy Henryk i jego żona Felicja nie cieszyli się długim



Bukiet kwiatów rysowany przez Felicję z Rejów hr. Tyszkiewicz.

życiem. On zmarł w 1862r., mając 65 lat, a ona w 1860r. mając 53 lata.

Sopczeli w krypcie kolbuszowskiego kościoła parafialnego. Gdy ich syn Zdzisław pobudował w 1873r. kaplicę rodową na kolbuszowskim cmentarzu, przeniósł do niej ich trumny.

cdn.

Halina Dudzińska

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ ZARZĄD MIEJSKO- GMINNY W KOLBUSZOWEJ

informuje, że w budynku
**ŚWIETLICY PROFILAKTYCZNO-WY-
CHOWAWCZEJ w KOLBUSZOWEJ**
przy ul. Janka Bytnara 3
rozpoczął działalność
**PUNKT WSPARCIA DLA OFIAR
PRZEMOCY DOMOWEJ**

Zainteresowanych problemem przemocy, a w szczególności kobiety i dzieci prosimy o kontakt od poniedziałku do piątku w godzinach od 12 00 do 18 00 w biurze Świetlicy, lub telefonicznie nr.tel. 227 40 86 .
OFERUJEMY

- **CYKL SPOTKAŃ GRUPOWYCH : SPOTKANIA INFORMACYJNE, PRELEKCJE**
- **BEZPŁATNE INDYWIDUALNE PORADY: PRAWNIK, PSYCHOLOG, PEDAGOG, SOCJOLOG.**



Fotografia dawnego dworu w Widelce. Taki sam stał w Weryni w XIX w.

Święto Muzyki Chóralnej

Miasto Rzeszów po raz kolejny podczas VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Religijnej „Cantate Deo” gościło pasjonatów śpiewu chóralnego.

Sam festiwal ma formę konkursu, a aby móc uczestniczyć w prezentacjach zespoły muszą przejść przez eliminacje i zostać zakwalifikowanymi przez komisję artystyczną PZChiO.

Gospodarzem całego wydarzenia jest Parafia p.w. św. Judy Tadeusza w Rzeszowie wraz ze swoim proboszczem ks. Stanisławem Tomkowiczem.

W tym roku w dniach 15 i 16 października prezentowało się 28 chórów z całej Polski. Były to zespoły o długoletniej tradycji śpiewaczej i te, które mają po kilkanaście i kilka lat istnienia, a na dobre zagościły w krainie chóralistyki, zmierzając ku wyżynom sztuki śpiewaczej, godnie reprezentując miejscowości w których pracują na co dzień doskonaląc swój repertuar.

Jury VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Religijnej „Cantate Deo” w składzie:

prof. Anna Domańska z Łodzi,

o. Cherubin Pająk – muzykolog,

mgr Józef Barlik – prezes PZChiO/Rzeszów,

dr Grzegorz Oliwa – URz po wysłuchaniu wszystkich prezentacji oceniało zespoły w następujących kategoriach:

- chóry parafialne – pierwsze miejsce zdobył Chór Parafialny „Maksymilianum” z Wrocławia,
- chóry mieszane (najliczniejsza grupa – chóry mieszane i chóry kameralne)
- – pierwsze miejsce zdobył Chór Akademii Medycznej w Lublinie i Chór Kameralny „Fermata” w Kielcach,
- chóry dziecięce – pierwsze miejsce zdobył Chór Chłopięco-Męski „Cantus” MDK w Stalowej Woli,
- chóry młodzieżowe – pierwsze miejsce zdobył Sanoki Chór Kameralny,
- chóry męskie – pierwsze miejsce dla Chóru Męskiego w Wyrzysku.

W tym roku organizatorzy zaproponowali chórom wykonać dowolnego utworu o tematyce eucharystycznej by kontemplować słowa naszego Pana: „Bierzcie i jedzcie to jest Ciało moje” i adorować Jego obecność wśród nas.

Mogliśmy tam usłyszeć chóry min. z Lublina, Bydgoszczy, Warszawy, Stalowej Woli, Mielca, Wrocławia, Poznania i innych miast Polski.

Nasze miasto reprezentował Chór Młodzieżowy „Accordare” wraz ze swoim dyrygentem, Panią Aleksandrą Niezgoda, dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kolbuszowej. W wykonaniu chóru usłyszeliśmy następujące utwory:

- ks. J. Łasia – Chwał Syjonie Zbawiciela, opr. M. Gandeckiego – Jezus, najwyższe Imię,
- N. Blachy – Modlitwa o pokój,
- Ks. J. Łasia – Cóż oddam Tobie, Boże,
- T.L. da Victoria Ave Maria.

Wykonanie tych utworów przez chór „Accordare” było na tyle dobre że, Jury przyznało zespołowi trzecie miejsce, co jest szczególnym sukcesem, świadczącym o tym, że chór powoli acz skutecznie doskonali swój warsztat i zbliża się do grona najlepszych chórów, wyprzedzając zespoły o ugruntowanej renomie (rok temu dla chóru było wyróżnienie).

Trudny, poważny i dobrze wykonany repertuar świadczył o dojrzałości występujących chórów. Szczególnie dobrze zabrzmiał Chór Męski z Wyrzyska. Pod każdym względem znakomicie przygotowany zespół śpiewał swoje utwory pewnie i z lekkością, intonacyjnie bez zarzutu wspiewując ze zrozumieniem każdą nutę. Z dyrygentem Piotrem Jończykiem razem było na scenie 15 osób.

Na zakończenie festiwalu została odprawiona Msza Św. pod przewodnictwem

J.E. ks. Biskupa Edwarda Białogłowskiego po której nastąpiło ogłoszenie wyników i rozdanie nagród oraz zostało wystosowane przez organizatorów zaproszenie na na stępny, IX Ogólnopolski Festiwal Pieśni Chóralnej „Cantate Deo”.

Bronisław Niezgoda

Moje wspomnienia z tamtych lat cd.

Tragiczne były dzieje Polaków po wrześniu 1939r. Dwa wrogie mocarstwa Niemcy i Związek Radziecki po zmoście dokonały zbrodniczej napaści na naszą Ojczyznę. Zamiarem ich było całkowite wyniszczenie narodu polskiego i wymazanie Polski z mapy świata. Po tragicznym wrześniu 1939r. naród polski nie załamał się i wypowiedział twardą walkę okupantowi. Powstają tajne organizacje wojskowe. Na początku Związek Walki Zbrojnej, który przekształcił się później w Armię Krajową. W 1940r. podziemne kierownictwo Ruchu Ludowego powołuje organizację wojskową do walki z wrogiem. Powstaje podziemna armia ludowa – Bataliony Chłopskie. W odezwie z czerwca 1941r. czytamy: „ Rozpoczęliśmy walkę z wrogiem na śmierć i życie, walkę bezwzględna, bezustanna, toczącą się wszędzie jak ziemia polska długa i szeroka ”. Broń i zaopatrzenie zdobywano na wrogu. Chłopskie siły zbrojne rozrastały się osiągając w końcu okupacji 160 tys. zaprzysiężonych. Oddziały BCh walczące w tysiącach wsi polskich walczące korzystały z ogromnego poparcia ludności wiejskiej. Wieś żywiła podziemnych żołnierzy, informowała, leczyla, dawała schronienie. Po przyłączeniu się do AK walka z wrogiem

dawała bardzo dobre rezultaty. Należy przypomnieć, że nasze okolice, szczególnie wsie były w bestialski sposób maltretowane przez okupantów. Nastąpiły wysiedlenia. Ludzie byli wyrzucani z własnych domów. Grabiono ich majątek, zabierano cały inwentarz. W razie oporu palono domy. Młodych wywożono na przymusowe roboty do Niemiec. Podczas nocy urządzano łapanki (obławy). Dzięki akcjom w obronie ludności wiejskiej dokonywanych przez podziemne oddziały zbrojne okupant był zmuszony przyhamować swoje potworne metody. Warto wspomnieć, że w okręgu kieleckim działało jedno z największych zgrupowań AK i BCh.

Oto przysięga BCh.

„ W obliczu wiekuiстых, minionych pokoleń ojców i praojców, w obliczu nieśmiertelnego ducha Ojczyzny mojej Polski, w obliczu zakutego w kajdany niewoli narodu polskiego ślubuję w swym imieniu człowieczym i obywatelskim, że na każdym miejscu będę walczyć z najeźdźcą. Przrzeczenie to składam i ślubuję dotrzymać. Tak mi dopomóż Bóg ”.

Jednym z żołnierzy BCh w kolbuszowskiej ziemi był Andrzej Jadach syn Jana i Katarzyny z domu Wilk. Urodził się w 1911r. w Zarębkach. Duży wpływ na jego działal-



ność wywarł ojciec, człowiek o postępowych poglądach społecznych. Andrzej Jadach od wczesnej młodości był działaczem chłopskim. Jego poglądy nie zawsze podobały się ówczesnym władzom polskim. Służbę wojskową odbywał w jednostce artyleryjskiej. Po wyjściu z wojska kontynuował swoją działalność.

cdn.

Stanisław Biesiadecki



Platforma Obywatelska RP rozpoczyna w powiecie kolbuszowskim akcję zbierania podpisów pod wnioskiem o poddanie pod referendum ogólnokrajowe propozycji zmian w ustroju politycznym Rzeczypospolitej Polskiej. Proponowane przez nas zmiany to:

- likwidacja Senatu,
- zmniejszenie liczby posłów do 230,
- zniesienie immunitetu parlamentarnego,
- wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych do Sejmu.

Mamy nadzieję że nasze przedsięwzięcie spotka się z przychylnością i zrozumieniem ze strony mieszkańców powiatu kolbuszowskiego, którym z pewnością sprawa dobra Polski nie jest obojętna. Zapraszamy wszystkich do włączenia się w naszą akcję i złożenia podpisu.

KONTAKT:

601 351 976
227 33 94
po-kolbuszowa@o2.pl

**STAŁY PUNKT
ZBIERANIA PODPISÓW:**

Punkt LOTTO
ul. J. Bytnara 33 (Manhattan)
Sklep odzieżowy Felix
(Rynek obok Delikatesów)

Referendum 2005
Powiedz 4 x TAK! Dla Polski

t e k s t s p o n s o r o w a n y

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920

OFERUJEMY OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ:

- ▶ Życia Twojego i Bliskich
 - ▶ Twoich finansów
 - ▶ Domu, mieszkania
 - ▶ Samochodu
 - ▶ W czasie podróży
 - ▶ Firmy
 - ▶ Gospodarstwa rolnego

**PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ, POZNASZ CENĘ
I ZAKRES NASZYCH UBEZPIECZEŃ!**

NASZ ADRES:

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12
(obok Urzędu Skarbowego)
tel. 22 71 588, 22 70 520, fax 22 70 521
e-mail: zp@plusnet.pl



Nadaje program

na Falach Średnich AM 1062 kHz
codziennie od poniedziałku do soboty
w następujących godzinach

rano	od 7:00 do 9:00
wieczorem	od 17:00 do 19:00
w niedziele i święta	od 13:00 do 15:00

Ciekawe wydarzenia z życia naszego regionu, informacje, wywiady, relacje, dobre muzyka, koncerty życzeń, ogłoszenia, reklamy, życie gospodarcze i społeczne, sylwisy dla młodzieży, sport i kultura, ciekawe i oryginalne opinie.

Informacje, ogłoszenia, reklamy, ogłoszenia do niedzielnego koncertu życzeń
tel/fax 744 44 15, od godz. 8:00 do 15:00
Adres: „Twoje Radio Cmolas”, Cmolas 269A, 36-105 Cmolas

TELEFON DO RADIA: (017) 744 44 22

Na to Cię stać! Najniższe ceny!

Hurtownia
"AGA"

I SKLEP FIRMOWY

SAMOObsługowy

zapraszają Państwa na codzienne zakupy
artykułów spożywczych i przemysłowych

oraz do **BARU "MIŚ"**

Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 7

(dawny plac manewrowy nauki jazdy LOK)

Czynny od 7⁰⁰ - 20⁰⁰, w sob. 7⁰⁰- 15⁰⁰

Zapraszamy

oferuje: sprzęt ortopedyczny

- wózki inwalidzkie ■ kule ■ laski
- chodziki ■ balkoniki ■ wkładki ortopedyczne oraz inne art. rehabilitacyjne

artykuły stomatologiczne ogólne art. medyczne

Przyjmowanie zamówienia z możliwością transportu
(umowa z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA)

Kolbuszowa, ul. J. Bytnara 35/37 (Manhattan), tel. 017/ 22 71 236, 0 691 758 506

ZAPRASZAMY

sklep medyczo - stomatologiczny



- Profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości
- Zdjęcia kolorowe i czarno-białe: paszportowe, do dowodu, legitymacyjne
- Wykonywanie zdjęć amatorskich: kolorowych i czarno-białych na papierze błyszczącym i matowym.
- Przegrywanie kaset VIDEO na płyty DVD.



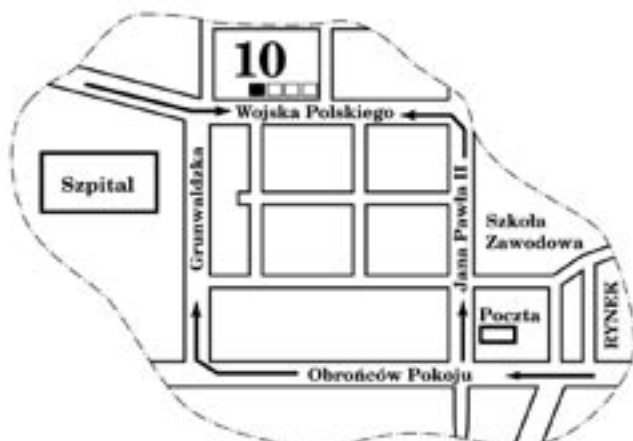
Niskie ceny! Zapraszamy do korzystania z naszych usług



STUDIO FOTO-VIDEO

Jan Etchoń

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382



"Fresh"

- SERWIS SPRZĄTAJĄCY -

ul. Tarnobrzeska 74, 36-100 Kolbuszowa

tel: 0 507 014 005, 0 501 456 002

fax: 017/ 227-12-73, e-mail: fresh03@go2.pl

Oferujemy:

- Czyszczenie dywanów i wykładzin
- Czyszczenie tapicerki samochodowej
- Czyszczenie tapicerki meblowej (fotele, kanapy, narożniki)
- Mycie okien oraz innych oszklonych powierzchni
- Sprzątanie pomieszczeń biurowych, mieszkań, magazynów, hal, sklepów itp.
- Nakładanie powłok stałych (akryl, polimer, krystalizacja)
- Sprzątanie poręmontowe i budowlane
- Czyszczenie posadzek, płytek, kostki brukowej, ogrodzeń, elewacji budynków, PCV
- Dzienny serwis sprzątający (uzupełniamy materiały sanitarne – papier, ręczniki papierowe, mydło w płynie itp.)

**MYCIE , CZYSZCZENIE - zimna woda,
ciepła woda, para (0-150°C)**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

CZYSZCZENIE JEST NASZYM ZADANIEM

 **KÄRCHER**



R. Ozimek i Wspólnicy Sp. j.

**HURTOWNIA
ART. ELEKTRYCZNYCH**

OFERUJEMY PEŁNY ASORTYMENT ARTUKUŁÓW BRANŻY ELEKTRYCZNEJ DLA:

- BUDOWNICTWA ■ PRZEMYSŁU ■ GOSPODARSTW DOMOWYCH

PROWADZIMY SPRZEDAŻ DETALICZNĄ :

- OSPRZĘT INSTALACYJNY
- KABLE, PRZEWODY
- ELEKTRONARZĘDZIA
- LAMPY I ŻYRANDOLE
- CHEMIA BUDOWLANA

**SUPER OFERTA SPRZEDAŻ KOMPLETNYCH NAPĘDÓW BRAM UCHYLNYCH
I PRZESÓWNYCH 1500 PLN**

**SUPER PROMOCJA! DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 100 zł
ATRAKCYJNE TOWARY "ZA GROSZE"**

KOLBUSZOWA ul. Handlowa 3, 36-100 KOLBUSZOWA
tel. (017) 22-73-685, (017) 74-44-599, tel./fax 22-71-998

ODDZIAŁ RZESZÓW ul. Okulickiego 18, 35-206 RZESZÓW
tel./fax (017) 863-58-58

konto: ING BANK ŚLĄSKI S.A. O/RZESZÓW 10501562-2263143337, **NIP** 814-00-01-067

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kolbuszowa Górna 275, tel./fax 017/ 22 73 466, 0 601 59 68 47

Czynne:

poniedz. piątek - 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

BADANIA TECHNICZNE - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle

OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe
- szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki
- amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: **SHELL WYMIANA GRATIS!!!**
BP WYMIANA GRATIS!!!
- filtry oleju i powietrza
- kompleksową diagnostykę pojazdów
- naprawy, regulacje - na miejscu.

- **regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH**

SUPER OFERTA

BEZPŁATNIE:

- sprawdzimy pełną geometrie zawieszenia pojazdu - przy zakupie 4 szt. opon dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 22 74 359
- zatankowanie 5 l gazu lub umycie swojego samochodu w myjni samochodowej - po wykonaniu okresowego badania technicznego.

Tylko u nas!!!

Serwis klimatyzacji samochodowych

- uzupełnianie gazu
- czyszczenie instalacji klimatyzacyjnych
- filtry do wkładów klimatyzacji samochodowych

Paks

Art. Papiernicze i Biurowe
Kolbuszowa, ul. Piekarska 11

Oferuje:

- artykuły biurowe, szkolne
- papier komputerowy, rolki do kas fiskalnych DRESCHER
- materiały eksploatacyjne do komputerów, drukarek, ksera (tonery, atramenty, aplikatory, taśmy barwiące)
- druki akcydensowe
- papiery: POLSPED, POLLUX i inne
- przybory do pisania **PARKER**

ZAPRASZAMY:

pon. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰, sob. 8⁰⁰ – 13⁰⁰

tel. 22 72 815

Pełna obsługa biur i urzędów z dostawą na miejsce.

PROFESJONALNE USŁUGI PARKIECIARSKIE

poleca:

F.U.H. STOLREM

Mazur Ryszard

36-100 Kolbuszowa, ul. Sawy 14

tel. 0 17 2273 200, kom. 0605 281968

ZAKRES USŁUG:

- przygotowanie podłoża,
- układanie oraz renowacja parkietów,
- bezpyłowe szlifowanie parkietów oraz podłóg
- lakierowanie-polerowanie,
- montaż schodów, barierok,
- montaż paneli ściennych oraz podłogowych,

**z a p r a s z a m y
NISKIE CENY!!!**

S T W - rok powstania 1965

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W KOLBUSZOWEJ

Tel. 2271666, 2271962, Fax 2271465

OFERUJEMY USŁUGI:

Badania techniczne pojazdów:

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 13

Samochody osobowe - dostawcze do 3.5 t

Ciągniki rolnicze

Samochody z instalacją gazową - motocykle

Badania: c, d, e, f



OFERUJEMY

- naprawy samochodów osobowych i ciężarowych • naprawa i serwis ogumienia:
- wymiana opon do samochodów ciężarowych, TIR, maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów osobowych • profesjonalne urządzenia i materiały.

Wymiana i sprzedaż olejów silnikowych, przekładniowych, hydraulicznych.

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 17, sobota 7 - 13

Usługi transportowe samochodami skrzyniowymi i samowytadowawczymi

Stacja paliw prowadzi sprzedaż

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 15

- Oleju napędowego i etylina U 95 - dostawy tylko z ORLEN PŁOCK • akcesoria • oleje silnikowe • przekładniowe
- płyny niezamarzające do układów chłodzenia • sznurki do pras samobierających itp.
- Sprzedaż materiałów budowlanych: cement, wapno, cegła, piasek, żwir.

Informujemy, że od 1 listopada 2002r. sprzedaż węgla i koksu przeniesiona została z rampy PKP na teren zajezdni STW ul. Handlowa 2.

W ciągłej sprzedaży węgiel orzech, kostka i koks - dowóz do 3 km. Gratis

**Stosujemy: niskie ceny z możliwością negocjacji, upusty, niespodzianki.
Sprawdź nasze ceny!!!**

TRANS-KOP

Kolbuszowa, ul. Krakowska 72

Oferuje:

- węgiel kostka - 460 zł
- węgiel orzech - 440 zł
- węgiel groszek - 300 zł
- węgiel miął - 280 zł
- drewno budowlane
- opałowe i tarcica

Zapraszamy

poniedziałek - piątek 7.00 - 18.00

sobota 7.00 - 12.00

tel. 017/ 22 73 108, 22 71 622

BUD - TRANS

Kolbuszowa, ul. Krakowska 72

Oferuje:

- materiały budowlane
- masa betonowa na stropy i fundamenty
- skup złomu
- kasacja pojazdów samochod.
- serwis wymiany opon

Zapraszamy

poniedziałek - piątek 7.00 - 18.00

sobota 7.00 - 12.00

tel. 017/ 22 73 108, 22 71 622

Zakład Usługowo - Produkcyjno - Handlowy STAL - BET - Adam Foryś

36-100 Kolbuszowa, ul. Jana Wiktora 15

tel./fax (0-17) 22 73 047, kom. 0 501 237 083

Zapraszamy na zakupy hurt-detal oferując w cenach konkurencyjnych:

- płytki ceramiczne
- kleje
- korek ścienny i posadzkowy

Czynne od poniedziałku do soboty od 7⁰⁰ - 17⁰⁰

Ponadto oferujemy beton z transportem.

1

ZEGARMISTRZ - DORABIANIE KLUCZY
"Super Czas" Stanisław Jadach

2

36 - 100 Kolbuszowa ul. 11 - Listopada 13 obok Starostwa, tel. (0-17) 22 74 096.

Sprzedaż: zegarów, zegarków, budzików, kalkulatorów i innego asortymentu.

Gwarantujemy wysoką jakość i dobre ceny

PAKFOL sp. jawna

Kolbuszowa, ul. Kilińskiego 4 (boczna Piłsudskiego, tel. (0-17) 2273 241,

tel./fax (0-17) 2273 240, www.pakfol.pl, e_mail: pakfol@pakfol.pl

Oferuje do sprzedaży:

3

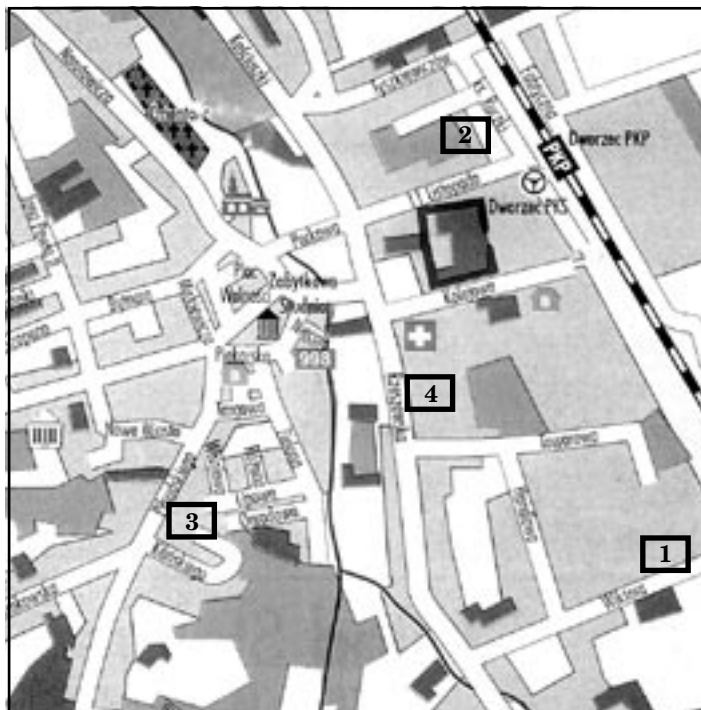
- rekawy foliowe LDPE, - HD bezbarwne - kolorowe
- taśmy foliowe LDPE - HD bezbarwne
- taśmy foliowe LDPE - termokurczliwe
- worki foliowe LDPE - HD
- worki na śmieci
- torby reklamowe LDPE

OKNA Drewno PCV Aluminium

Szyby niskoemisyjne $k=1,1 \text{ W/m}^2$ tel. (0-17) 22 72 594

PHU Posejdon, ul. Rzeszowska 7, 36-100 Kolbuszowa (budynek LOK)

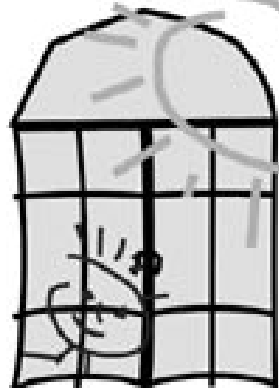
4



Szycie:

kołder i przeróbki z pierza.

Wiadomość: tel. 017/ 22 73 649



SUWAŁSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI

EURO OKNO

SKŁAD FABRYCZNY KOLBUSZOWA

Plac Wolności 54, tel. (017) 2270 090

OKNA i DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

ROLETY, PARAPETY, MONTAŻ
TRANSPORT, POMIAR i WYCENA - GRATIS!!!

CENTRUM HANDLOWE



ul. 11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa

Do Państwa dyspozycji:

■ DOLNA KONDYGNACJA: • AGD • RTV • Art. Elektryczne • 1001 Drobiazgów (serwisy obiadowe, sztućce, plastiki itp.) • Kwaciarnia • Pasmateria

PARTER: • Art. Spożywcze • Chemia gospodarcza • Usługi Foto • Kantor Wymiany Walut • Bankomat,
• **NOWO OTWARTE STOISKO MONOPOLOWE (DUZY WYBÓR NISKIE CENY)**

I PIĘTRO: • Odzież damska i męska • Obuwie damskie i męskie • Zabawki, kosmetyki • Pamiątki okolicznościowe

• Rozlewnia Perfum • Art.szkolne i papiernicze • Świat dziecka • Sklep muzyczny • Bizuteria • Ekopralnia

II PIĘTRO: • Specjalistyczne gabinety lekarskie • Badania USG • EKG • Gabinet Ginekologiczny • Gabinet Rehabilitacyjny (Fizykoterapii) • Gabinet Pielęgniarski • Analityka

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY!!!

Firma Handlowo-Usługowa **ZET - BUD** *Zbigniew Pastuła*

ZAPRASZA I OFERUJE:

- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne (szeroki wybór modeli)
- okna PCV
- parapety wewnętrzne z PCV
- podłogi panelowe i drewniane
- panele PCV
- korek ścienny i podłogowy
- siding i podsufitki



Nie przegap: okna PCV 150 x 150 cena 530 zł brutto!!!

Punkt handlowy: Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 11, Plac GS-u

"G. B. SYSTEM" Grzegorz Bajor, Kolbuszowa

ul. Piłsudskiego 39 tel. 017/ 227 00 99, fax 017/ 227 00 94, 0 606 970587

NOWOCZESNE STOLARSTWO

SCHODY - z drewna litego

- typowe ● nietypowe
- kręcone ● gięte
- POMIAR ● PROJEKT ● WYKONAWSTWO
- MONTAŻ



DREWNIANE ELEMENTY

MAŁEJ ARCHITEKTURY OGRODOWEJ

- altany ogrodowe ● pergole

MALOWANIE DACHÓW

mycie i antykorozja

- prace wysokościowe na linach alpinistycznych - uprawnienia.



MALOWANIE, KONSERWACJA:

- kominy ● wieże ● maszty
- konstrukcje nietypowe - trudnodostępne



KÄRCHER

mycie, czyszczenie

zimna woda, ciepła woda, para (0-150°C)

MYCIE

- elewacji budynków ● sidingu
- dachów ● kostki brukowej ● ogrodzeń
- przygotowywanie powierzchni przed malowaniem

SKLEP MOTORYZACYJNY

FHU "WIMOT"

- ▶ akcesoria samochodowe
- ▶ części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych

Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 6 "Manhattan"

tel. (0-17) 227 51 11, gsm 0 601 836 495



Czynne: pn - pt 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

ZAPRASZAMY!

PROMOCJA !!!

przy zakupie:

AMORTYZATORÓW, TŁUMIKÓW, OLEJÓW I FILTRÓW - WYMIANA GRATIS!

HURTOWNIA MOTORYZACYJNA

WALOR

Sprzedaż detaliczna

Oferujemy części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych, zachodnich i japońskich

ul. Handlowa 3, 36-100 Kolbuszowa
tel. 017/ 227 28 00, 227 58 00

Czynne w godz. 7.00 - 20.00, w soboty 7.00 - 13.00

WARSZTAT SAMOCHODOWY

Oferujemy:

- naprawę zawieszania
- naprawę układu hamulcowego
- wymianę amortyzatorów
- wymianę klocków, szcęk i tarcz hamulcowych
- wymianę olejów, filtrów
- wymianę tłumików
- toczenie tarcz i bębnow hamulcowych

PROMOCJA !!!

przy zakupie:

MONTAŻ KLOCKÓW, SZCĘK LUB TARCZY HAM. - TYLKO 10 ZŁ.

AUTO - MAR - JAN

SKLEP MOTORYZACYJNY

Oferujemy:

- części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych i zagranicznych

36-100 Kolbuszowa
ul. 11-go Listopada 15/1
tel/fax (017) 22 75 053,
tel. kom. 0605 962 380



36-100 Kolbuszowa
ul. Obrońców Pokoju 15
tel/fax (017) 22 74 915,
tel. kom. 0 603 189 600

KOLUMBUS



Biuro Podróży

Pl. Wolności 59, 36-100 Kolbuszowa
tel./fax 22 73 402, 22 74 730

Oferuje:

- ♦ wczasy ♦ wycieczki ♦ bilety autokarowe - krajowe i międzynarodowe
- ♦ bilety lotnicze - krajowe i międzynarodowe ♦ ubezpieczenia
- ♦ XERO

Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰

sklep ze sprzętem komputerowym

KOLBUSZOWA
UL. RUCZKI 10/9
TEL. 2272 - 666

edu.com

tanie

KOMPUTERY

fachowy

SERWIS

profesjonalne

USŁUGI